



POZNAN
WTOREK
22
PAŹDZIERNIK
1968

Wydanie A
Nr 251 (7677)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Realizują czyn zjazdowy

Konstrukcyjne i produkcyjne sukcesy poznańskich załóg

Nasilenie realizacji czynu zjazdowego wśród ludności miast i wsi wzrasta z dnia na dzień. Coraz więcej załóg donośi o całkowitym wykonaniu zobowiązań i podejmowaniu nowych inicjatyw dla uczczenia V Zjazdu partii.

M. Spychalski udaje się do Iraku

23 bm. przewodniczący Rady Państwa — Marszałek Polski Marian Spychalski udaje się z wizytami oficjalnymi do Republiki Irackiej i Syryjskiej Republiki Arabskiej. Po drodze ta będzie miała ważne znaczenie dla zacieśnienia więzów i stosunków między Polską a obu krajami arabskimi. Stanowiąc będzie również okazję do wymiany poglądów na interesujące oba kraje tematy międzynarodowe, m. in. na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Pomoc ludziom w starszym wieku

Ważne miejsce w działalności Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej zajmuje organizowanie pomocy i usług opiekuńczych dla ludzi w starszym wieku. Sprawy dalszego rozwoju tej pomocy były w poniedziałek tematem obrad głównej komisji przyjął starygo człowieka PKPS.

Przewodniczący Komisji prof. Jerzy Licki poinformował, że rady terenowe i kółka PKPS objęły w ub. r. wszystkich formami pomocy 470 tys. osób, w tym ok. 75 tys. stałych podopiecznych. Zakres opieki i pomocy udzielał ludzom starszym w domu systematycznie się rozszerza — w I półroczu br. PKPS przeznaczył na ten cel 1,3 mln. zł, o 465 tys. zł więcej, niż w analogicznym okresie ub. r.

Przeciw rewizjonizmowi w naukach ekonomicznych

W Szkole Głównej Planowania i Statystyki odbyła się w poniedziałek sesja naukowa, w której uczestniczyli przedstawiciele wszystkich środowisk naukowych — uczelni, instytutów i placówek badawczych — działacze gospodarczy i społeczni. Dyskutowano nad problemami twórczego rozwoju nauk ekonomicznych w Polsce, nad metodami przezwycięzania rewizjonistycznych orientacji w życiu gospodarczym kraju.

W referatach, wygłoszonych na sesji i w dyskusji podkreślano, że w ostatnim roku doszło do otwartego konfliktu ugrupowań rewizjonistycznych z podstawową masą środowiska naukowego, które zdecydowanie wystąpiło przeciwko zniekształcaniu nauki i wykorzystaniu jej dla propagowania obcych socjalizmowi teorii politycznych.

Wpływy kół rewizjonistycznych sprawiły, że w okresie in-

NPD umacnia swoje wpływy

Niedzielne wybory samorządowe w Hesji w Zagłębiu Saary i Badenii-Wirtembergii przyniosły kolejny sukces neo hitlerowskiej NPD. We wszystkich krajach na partię neofaszystowską głosowało około 5 procent wyborców.

Oznacza to wzrost wpływów partii NPD, która w poprzednich wyborach uzyskała 1,7 procent głosów. (PAP)

O realizacji cennego zobowiązania przedzjazdowego zameldowała załoga Zakładów Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych w Poznaniu. Specjaliści tej fabryki opracowali i rozwiązali praktycznie nowy w naszym przemyśle problem przetwarzania tzw. tworzyw termoutwardzalnych metodą wtryskową. W tym celu skonstruowano specjalną maszynę, tzw. wtryskarkę, która przeszła pomyślnie próby eksploatacyjne. Inicjatywa poznańskich konstruktorów pozwoliła na przyspieszenie o dwa lata terminu uruchomienia produkcji nie wytwarzanych dotychczas wtryskarek do bakelitu, melaminy itd. oraz zastosowanie bardziej ekonomicznej metody przetwarzania tych materiałów.

Zrealizowała również swój czyn zjazdowy i podjęła nowe zobowiązania załoga Poznańskiej Fabryki Maszyn Złotych. Robotnicy i inżynierowie PFMZ postanowili dostarczyć do dnia otwarcia V Zjazdu PZPR dalsze dodatkowe wyroby, części zamienne i maszyny rolnicze na eksport wartości przeszło 2 mln zł. Wykonane już zobowiązania produkcyjne PFMZ są bardzo cenne, gdyż dzięki nim zarówno sama fabryka, jak i wiele kooperujących z nią zakładów prze myśl maszynowego (m. in. „Ursus”) otrzymały dodatkowo wiele tysięcy ton deficytowych odlewów żeliwnych i poszukiwanej, tzw. stali ciągnicowej. Zastosowanie tej stali pozwala na skracanie czasu obróbki i eliminuje pracochłonne szlifowanie. Dzięki zobowiązaniom załogi, fabryka mogła

także przyjąć ostatnio dodatkowo zamówienia Związku Radzieckiego na dostawę 1.450 maszyn do zbioru zielonek „Orkan 2”.

Izwiestia o wystąpieniu M. Spychalskiego w Poznaniu

W poniedziałkowym numerze dziennika „Izwiestia” zamieszczono informacje o wystąpieniu członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa, Mariana Spychalskiego na przedzjazdowej konferencji w Poznaniu. Omawiając treść wystąpienia, dziennik zaakcentował te jego fragmenty, w których marszałek Spychalski mówił o potrzebie i znaczeniu jednolitości działania krajów socjalistycznych, szczególnie w obecnej sytuacji międzynarodowej. (PAP)

Od przyszłego roku MTP trwać będą 10 dni

Zgodnie z życzeniami wielu wystawców, od przyszłorocznej kolejnej 38 imprezy, Międzynarodowe Targi Poznańskie trwać będą dziesięć dni. W związku z tym ustalono już termin następnego Targów — odbędą się one 8 — 17 czerwca 1969 r.

Zmiana ta wymaga ze strony organizatorów i wszystkich uczestników MTP większego wysiłku dla sprawnego przeprowadzenia pertraktacji, aby skrócenie czasu trwania Targów nie wpłynęło na obniżenie handlowych wyników

Inżynierowie o przyszłości naszego miasta

Przedstawiciele środowisk technicznych miasta spotkali się wczoraj z wiceprzewodniczącym Prezydium Rady Narodowej Poznania J. Langowskim, w celu przedyskutowania wstępnych założeń rozwoju społeczno-gospodarczego Poznania do 1985 roku.

W wielogodzinnej dyskusji, którą kierował przewodniczący oddziału wojewódzkiego NOT — L. Gruszczyński poruszono wiele ważkich dla harmonijnego rozwoju miasta spraw. Inżynierowie zwracali np. uwagę na potrzebę przyspieszenia prac nad powołaniem Poznania z jego strefą podmiejską oraz nad kompleksowym planem układu komunikacyjnego miasta; poddawali w wątpliwość słuszność postanowienia tramwaju jako głównego środka miejskiej komunikacji, a domu pięciopiętrowego — jako typowego dla przyszłości; postulowali potrzebę zrewidowania założeń planu w dziedzinie telefonii miejskiej itd.

Według opinii inżynierów, chcąc osiągnąć założone w projekcie planu tempo wzrostu produkcji przemysłowej, trzeba szybko profilować przemysł w mieście, budować fabryki narzędzi i urządzeń do mechanizacji i automatyzacji przedsiębiorstw oraz rozszerzać szkolnictwo zawodowe. (pch)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane i niewielkie. W części północnej kraju miejscami duże i niewielkie opady. Temperatura minimalna — w nocy od 3 stopni na wschodzie do plus 2 — na zachodzie kraju.

Tydzień Solidarności z walczącym Wietnamem Alarmy w Hanoi

W stolicy DRW od trzech dni ogłaszane są we wczesnych godzinach popołudniowych alarmy przeciwlotnicze. Według miarodajnych źródeł północnowietnamskich, lotnictwo USA dokonuje lotów zwiadowczych, przeprowadzanych na dużych wysokościach. Nad Demokratyczną Republiką Wietnamu zestrzelono w niedziele jeszcze jeden samolot amerykański w rejonie portu Hajfong. Liczba amerykańskich samolotów, zestrzelonych nad DRW, osiągnęła więc 324.

W poniedziałek rano uległ katastrofie wojskowy samolot transportowy i runął na ziemię na płaskowyżu w południowym Wietnamie w odległości 28 km na południowy zachód od Ben Me Thuot. 26 żołnierzy i dwóch cywiliów poniosło śmierć.

Z okazji Tygodnia Solidarności z walczącym Wietnamem w szkołach stolicy odbyło się blisko 30 spotkań ze studentami wietnamskimi zdobywającymi wiedzę w uczelniach warszawskich.

*

Południowowietnamski Komitet Solidarności z narodem amerykańskim przesłał z okazji pierwszej rocznicy swego utworzenia apel do narodu Stanów Zjednoczonych.

Rząd USA — podkreśla Komitet — nie ma prawa niszczyć narodu, którego jedynym pragnieniem jest żyć w pokoju. Nie ma on też prawa zmuszać narodu amerykańskiego, by płacił swą krew za wojnę, której nie chce, i przeciwko której występuje, za wojnę, która jest plamą na honorze i wspaniałych tradycjach narodu amerykańskiego.

Według wiadomości, jakie nadeszły ostatnio z Wietnamu Południowego, we flocie amerykańskiej stacjonowanej w tym kraju, doszło do poważnych rozruchów na tle rasowym. Władze marynarki USA wprowadziły w związku tym restrykcje osobiste dla personelu w rejonie bazy Da Nang, gdzie znajduje się dowództwo „marines”. W ciągu dwóch kolejnych weekendów doszło tam do poważnych starć między marynarzami murzyńskimi i białymi. (PAP)

Sesja w 50-lecie Powstania Wielkopolskiego

Ci co powstrzymywali „Drang nach Osten”

Przygotowanie tej sesji jest wspólnym dziełem Frontu Jedności Narodu — Komitetów Wojewódzkiego i Poznańskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz Zarządu Okręgu ZBoWiD. Uczestniczą w niej aktywiści FJN, weterani powstania z lat 1918/19, oficerowie WP, studenci. Temat: „Walka ludu wielkopolskiego z naporem germańskim”.

Otwarcia obrad dokonał wczoraj w Pałacu Górków przewodniczący Prezydium RN m. Poznania Jerzy Kusiak. Z jego przemówienia wynika cel sesji — 50 rocznica zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego i 25-lecie Ludowego Wojska Polskiego, a więc rocznice związane z walką narodu o jego prawo do Ziemi Zachodnich — skłaniają do spojrzenia w głąb historii jak i do oceny dnia dzisiejszego.

Referat prof. dr. Gerarda Labudy obejmował ciąg dziejów od czasów najdawniejszych.

Gościmy delegację KW SED z Cottbus

Wczoraj przybyła do Poznania na zaproszenie KW PZPR delegacja działaczy kulturalno-oświatowych KW SED z Cottbus. Z miastem tym Poznań utrzymuje od lat ożywione kontakty. Na czele czteruosobowej delegacji, która pragnie zapoznać się z formami życia kulturalno-oświatowego w Wielkopolsce, stoi kierownik Wydziału Oświaty i Kultury KW SED w Cottbus Elga Seidel. W skład delegacji wchodzi ponadto Karl Heinz Lamel, Ingrid Neubereck i Lilo Lang.

Goście niemieccy zwiedzili wczoraj, Poznań (m. in. Cytadłę i Stary Rynek) oraz odbyli spotkania w Klubie „Raszyń” oraz MKPiK. Dzisiaj delegacja SED z Cottbus odwiedzi powiat Nowy Tomysł gdzie zapozna się m. in. z pracą kulturalno-oświatową w kombinacie PGR Ptaszkowo. Jutro goście niemieccy spotkają się z poznańskimi działaczami w Pałacu Kultury oraz zwiedzą Srebrną Szkołę Baletową, 24 bm. w ostatnim dniu pobytu delegacji w Wielkopolsce, odwiedzi ona ziemie leszczyńską. W programie pobytu znajduje się wizyta w Powiatowym Domu Kultury w Lesznie oraz we Włoszakowicach i Boszkowie. (ob)

Wczorajszego dnia XVIII, doc. dr. Lech Trzeciakowski mówił o okresie rozbiorów, doc. dr. Benon Miśkiewicz przedstawił zryw wolnościowy lat 1918/19. Część popołudniową poświęcono historii najnowszej — kampanii wrześniowej (referował mjr. mgr. Zdzisław Majewski) i oswojeniu Wielkopolski w 1945 r. (ppłk. mgr. Zygmunt Bulzacki).

We wczorajszych obradach prowadzonych przed południem przez przewodniczącego Poznańskiego Komitetu FJN prof. dr. Stanisława Smolińskiego, a po południu przez prezesa ZO ZBoWiD Henryka Mazura udział wzięli przewodniczący WK FJN Edmund Rejek oraz generałowie Franciszek Kamiński i Andrzej Porajski.

Dzisiaj drugi dzień sesji. W programie referaty o roli wojaka w naszym regionie w pierwszych latach powojennych i o obecnej organizacji powszechnej obrony terytorialnej kraju na obszarze Wielkopolski. Prócz tego komunikaty na temat dziejów wyższych szkół oficerskich istniejących w Poznaniu. (wb)

Wręczenie nominacji nowym profesorom

Przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski wręczył w poniedziałek w Belwedrze akty nominacyjne grupie profesorów wyższych uczelni i innych placówek naukowych.

Do zebranych przemówienie wygłosił Marian Spychalski.

Pełne listy nowo mianowanych profesorów prasa publikowała w dniach 29 czerwca i 10 października br. (PAP)



Sztafeta 4x400 jednak czwarta

Piąte miejsce szablistów

XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku minęły półmetek. Zakończyli walkę o medale lekkoatleci i lekkoatletki. Uwaga kibiców koncentrować się będzie w najbliższym tygodniu na zmaganiach przedstawicieli innych dyscyplin sportowych jak gimnastyka, pływanie, szermierka, czy boks. Zwłaszcza ta ostatnia mocno nas interesuje gdyż właśnie w boksie mamy szansę powiększyć niewielki dotychczas dorobek medalowy.

GYMNASTYKA KOBIET

Zainaugurowały gimnastykę ęwiczenia obowiązkowe kobiet w grupie „A”, do których wystartowały drużyny: Polski, Kuby i Meksyku, a tylko w konkurencji indywidualnej zawodniczki: Szwecji Danii, Belgii, W. Brytanii i Australii.

Również w poniedziałek rozpo-

częły swoje boje w konkurencji indywidualnej i drużynowej zawodniczki grupy „B”, w której są m. in. czołowe drużyny świata w gimnastyce kobiet ZSRR i Czechosłowacji.

Po 4-ch konkurencjach: skok, poręcz, równoważnia, ćwiczenia wolne, na czele klasyfikacji znajduje się Polska — 177,50 pkt. Kubę 163,10 oraz Meksykiem 156,45.

Półki mimo że nie ewidowały na najwyższym światowym poziomie uzyskały zdecydowaną przewagę nad konkurentkami z Kuby i Meksyku.

W naszym zespole najlepiej ewidowały Wiesława Lech, Lucja Ochmańska i Grażyna Witkowska, które otrzymywały noty powyżej 9 pkt.

Grupa „B”: 1) ZSRR — 191,5 pkt., 2) Czechosłowacja — 190,20, 3) NRD — 189,40, 4) Bułgaria — 175,80, 5) Norwegia — 167,50.

Ćwiczenia obowiązkowe Po 4 ćwiczeniach obowiązkowych, które odbyły się w poniedziałek przed południem, prowadziła znakomita zawodniczka CSRS Zlata Caslavskaja — trzykrotna złota medalistka z Olimpiady w Tokio. Użyła ona najwyższą notę w skoku 9,90 pkt. W pozostałych konkurencjach otrzymała: poręcz — 9,60, równoważnia — 9,65, ćwiczenia wolne — 9,70 pkt. Łącznie Caslavskaja zgromadziła 39,85 pkt.

Na drugą pozycję znajduje się reprezentantka ZSRR Natalia Ku-

Dokończenie na str. 2

Narada aktywu studenckiego

W poniedziałek zakończyła się w Warszawie krajowa narada studenckiego aktywu organizacji młodzieżowych. Narada wytyczyła główne kierunki i formy współdziałania pomiędzy ZMS ZMW i ZSP. Wnioski i postulaty zgłoszone w czasie narady posłużą opracowaniu nowego programu działania organizacji młodzieżowych na terenie uczelni.

W drugim dniu obrad odbyły się spotkania z ministrem spraw wewnętrznych Kazimierzem Świątą oraz zastępcą kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Marianem Renke.

Minister K. Świąta omówił aktualną sytuację polityczną. W szczególności zajął się on zagadnieniem dywersji ideologicznej. Mówca podkreślił, iż wszystkie formy wojny psychologicznej stanowią część składową szerokiej ofensywy kół imperialistycznych, zmierzającej do osłabienia więzów między krajami socjalistycznymi.

Na przykładzie wydarzeń marcowych w Polsce oraz wypadków w Czechosłowacji mówca wykazał mechanizm działania kół dywersji ideologicznej i współdziałanie tych sił z kragami rewizjonistycznymi i syjonistycznymi. Analiza tych wydarzeń udowodniła zbieżność interesów wewnętrznej reakcji i międzynarodowych kół imperializmu. Nawołując do rozwoju wydarzeń i aktualnej sytuacji w Czechosłowacji K. Świąta zwrócił uwagę na złożoność tego problemu. Zaznaczył on, że staje przed nami problem stałej, codziennej czujności i troski o zdobycze socjalizmu.

Uczestnicy narady spotkali się następnie z Marianem Renke, który poinformował o aktualnej sytuacji w międzynarodowym ruchu robotniczym. (PAP)

Ostatni dzień lotu „Apollo-7”

Lot amerykańskiej kabiny „Apollo 7” z trzema kosmonautami na pokładzie dobiega końca. Poniedziałek był 10 dniem podróży kosmicznej Schirry, Cunninghama i Eisele. Dzisiaj we wtorek kosmonauci skierują swój statek do wodowania na Atlantyku.

Maraton kosmiczny wyraźnie dał się we znaki dowódcy statku, W. Schirry, który energicznie zaczął protestować przeciwko dodatkowym eksperymentom.

Załogę „Apollo 7” oczekuje trudne zadanie przebiecia się przez atmosferę i wodowania. Ma to nastąpić we wtorek w godzinach rannych czasu środkowo-europejskiego. Po przejściu w atmosferę statek uruchomi spadochron, dzięki czemu jego szybkość zmniejszy się do 12 km/godz.

Załoga „Apollo 7” rozpoczęła w poniedziałek wieczorem przygotowania do wodowania statku. Pierwszym takim posunięciem przygotowawczym przed wodowaniem było uruchomienie głównej aparatury napędowej kabiny „Apollo 7”. Załoga dokonała w ten sposób zmiany orbity statku, z której rozpocznie się we wtorek obniżanie lotu statku, a później dokonane wodowanie. (PAP)

Publiczne procesy i aresztowania w Chinach

Z wiadomości napływających z Pekinu można wnioskować, że we wrześniu w różnych prowincjach odbyły się liczne publiczne rozprawy sądowe, w toku których zapadły wyroki śmierci i długoletniego więzienia na osoby oskarżone o nielegalną działalność godzącą we władzę maoistowską. O niektórych rozprawach informowaliśmy uprzednio w związku z incydentami w prowincjach Junnan i Czekiang.

Przedjazdowa narada pracowników PKS

Wczoraj delegaci wszystkich placówek PKS-u województwa poznańskiego uczestniczyli w konferencji partyjno-ekonomicznej, poświęconej omówieniu realizacji wniosków wysuniętych przez załogi w czasie dyskusji przed V Zjazdem PZPR. Wniosków tych adresowanych do władz zwierzchnich było 136. Postulaty skierowane do kierownictwa przedsiębiorstwa są już bieżąco realizowane.

Głównym celem wczorajszej narady, w której uczestniczył m. in. I sekretarz KD PZPR Poznań-Wilda — T. Stróżyk, było omówienie wniosków dotyczących rozwoju usług PKS-u dla ludności i związanie z tym potrzeby inwestycyjne i kadrowe. Wbrew bowiem panującej opinii o atrakcyjności zawodu kierowcy, PKS w tej dziedzinie od czasu powstania braku. Stąd też konieczność szkolenia kadr. Również w zakresie spraw socjalno-bytowych padło wiele krytycznych uwag. Wprawdzie uruchomiono w Poznaniu 12 pokoi noclegowych o 32 łóżkach dla kierowców wracających z dalekich tras, zorganizowano dużą przychodnię medyczną, jednak potrzeby są jeszcze duże, zwłaszcza w ekspozyturach terenowych.

Dowodem aktywności pracowników PKS są zobowiązania produkcyjne i społeczne podjęte dla uczczenia V Zjazdu partii, a wynoszące kwotę 3 mln zł. (JK)

„Koziołki” płacą

6, 12, 33, 39, 42 (49)

W 597 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 20 października 1968 r. wpłynęło 286.151 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 472.149 — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Zgodnie z § 11 ust. 7 regulaminu P.G.L. „Koziołki” kwota przeznaczona na wygrane II stopnia została rozdzielona na wygrane niższych stopni. Zgodnie z § 11 ust. 6 zakupowana kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000 — zł. Stwierdzono: 37 „czwórek” po 3.866 zł, 32 „trójek” premiowanych po 1.699 — zł, 1.531 „trójek” po 69 — zł, 810 „dwójek” premiowanych po 26 — zł, 20.559 „dwójek” po 6 — zł. Losowanie 598. gry odbędzie się w dniu 27 października 1968 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godzinie 12.00, na którym niezależnie od miesięcznych nagród 4-cyfrowych wylosowana będzie 4-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie 2.500 — zł — na kupony z banderoli V-zakładowa, 500 — zł — na kupony I-zakładowe.

K8769

Toto-Lotek

10, 11, 12, 26, 30, 41 (38)

Dzisiejszy serwis informacyjny porównał Zbiłut Sek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 22 X 1968 Nr 251 (7677)

„Rude Pravo“:

„Bierność i obojętność nie są pomocnikami“

21 bm. w dzienniku „Lidova Demokracie” ukazał się pierwszy w prasie czeskiej komentarz poświęcony podpisaniu układu o czasowym pobycie wojsk radzieckich w Czechosłowacji „Lidova Demokracie” stwierdza, że wraz z podpisaniem tego układu Republika wkroczyła w nowy etap polityczny.

Dziennik przypomina, że czołowi politycy CSRS w swych wypowiedziach niejednokrotnie wskazywali na fakt, że nie doceniano w Czechosłowacji czynnika międzynarodowego. i że obecnie organa polityczne i państwowe są zdecydowane konsekwentnie chronić postyczoną politykę Republiki przed nadużywaniem jej przez siły antysocjalistyczne. Nie oznacza to i nie powinno oznaczać ograniczania pola dla inicjatyw zmierzających do udoskonalenia systemu socjalistycznego, gospodarki socjalistycznej i socjalistycznego stylu życia. Powinniśmy także nadal rozwijać i udoskonaląć naszą gospodarkę zgodnie z warunkami naszego kraju.

Bardzo interesujący przegląd listów od czytelników opubi-

kował dziennik „Rude Pravo” pt. „Bierność i obojętność nie są pomocnikami”. Dziennik przytoczył w wstępie listy wskazujące na przykłady inicjatyw i społecznego zaangażowania całych środowisk czy też poszczególnych jednostek z różnych zakładów pracy oraz z różnych okolic Republiki. „Nie mamy jednak zamiaru udawać — pisze „Rude Pravo” — że dostajemy tylko listy tak pozytywne i nie mamy zamiaru zaprzeczać, że otrzymujemy również korespondencję, której treść jest bardziej pesymistyczna”. Podobnych listów — jak stwierdza redakcja — nadchodzi sporo. W komentarzu redakcyjnym polemizuje się żarliwie z postawą bierności, stwierdzając, że obojętność i apatia do nikąd nie prowadzą, że tego rodzaju postawy stają się jedynie przyczyną pogłębiania się trudności.

„Rude Pravo” stwierdza, że obowiązkiem przede wszystkim aktywizmu komunistycznego, działaczy KPCz, jest przełamać te nastroje, sprzeciwić się ten dencjom do zamykania się tylko w kręgu swoich osobistych spraw i swoim osobistym przykładem zachęcać do zaangażowania.

W bratysławskich kołach politycznych bacznie śledzi się postępy prac przygotowawczych zmierzających do wprowadzenia ustroju federalnego w Czechosłowacji. Jeszcze kilka dni temu wydawało się, że trudno będzie znaleźć drogę do uwiecznienia pomyślnym skutkiem dyskusji między czeską i słowacką Radą Narodową, i że z tego względu w 50-lecie proklamowania Republiki trzeba będzie się ograniczyć tylko do ogłoszenia deklaracji. Ostatnio jednak pracujące nad tą sprawą komisje Zgromadzenia Narodowego osiągnęły pewien postęp. Pięć komisji parlamentarnych wypowiedziało się jednomyślnie za tym, by 28 paź-

Dobre wyniki „Autoservice-68”

W Poznaniu zakończyła się w niedzielę trwająca 8 dni na terenach MTP Międzynarodowa Wystawa Urządzeń Obsługowo-Naprawczych „Autoservice 68”. Uczestniczyło w niej 50 producentów z CSRS, Polski i Węgier. Na powierzchni ekspozycyjnej, wynoszącej 2500 m², zaprezentowali oni około 215 eksponatów — od najprostszych narzędzi do skomplikowanej aparatury diagnostycznej dla stacji obsługi samochodów.

W ciągu całego okresu wystawę zwiedziło kilkanaście tysięcy osób, w tej liczbie większość inżynierów i techników z branży motoryzacyjnej oraz wielu uczniów techników samochodowych. Bawili też w Poznaniu przedstawiciele central eksportowo-importowych tej branży z krajów demokracji ludowej i szeregu firm zachodnich. Zarówno kraje obozu socjalistycznego, jak i Europy zachodniej wykazują olbrzymie zainteresowanie produkowanym w naszym kraju sprzętem dla stacji obsługi samochodów. Podkreślano przy okazji licznych rozmów, że eksponowany na wystawie sprzęt polski reprezentuje bardzo wysoki poziom techniczny i jakości wykonania.

Zarówno organizatorzy wystawy poznańskiej — Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Motoryzacji i CHZ „Motointport”, jak i przedstawiciele firm zagranicznych oświadczali, że celowe jest urządzenie tego rodzaju wystaw (pierwsza odbyła się w ub. roku w Brnie). Pozwalają one na zorientowanie się w możliwościach produkcyjnych danego kraju i eksportowych. A wiadomo, że zapotrzebowanie na tego rodzaju sprzęt stale wzrasta. Przypuszcza się, że następna wystawa tego typu odbędzie się w przyszłym roku w Budapeszcie.

Z okazji wystawy poznańskiej odbyła się w ub. tygodniu 2-dniowa konferencja naukowa-techniczna. Uczestniczyło w niej około 400 fachowców zajmujących się zagadnieniami eksploatacji pojazdów mechanicznych. Wygłoszono szereg referatów polskich, bułgarskich, węgierskich i radzieckich na temat rozwoju konstrukcji i produkcji urządzeń obsługowo-naprawczych. (C)

Zgon A. Sterna

W Warszawie zmarł w wieku 69 lat Anatol Stern — poeta, prozaik, dramaturg, krytyk, publicysta i tłumacz, współtwórca polskiego futuryzmu. A. Stern debiutował, mając 20 lat, wierszami „Futurysty” ogłoszonymi drukiem w 1919 r.

Jako tłumacz A. Stern przyswoił literaturze polskiej szereg wybitnych utworów poetów rosyjskich, radzieckich i francuskich. Był jednym z pierwszych polskich tłumaczy Włodzimierza Majakowskiego.

W powojennej twórczości A. Sterna szczególne miejsce zajmują tom esejów „Poezja zbuntowana”, w którym autor wraca do literackich spraw swej młodości.

A. Stern odznaczony był przez Radę Państwa Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. PAP

dziennika uchwalić konstytucyjną ustawę o ustroju federalnym, regulującą to kapitalne zagadnienie w sposób szczegółowy. Trwają jeszcze prace i dyskusje nad znalezieniem kompromisowych rozwiązań niektórych problemów kontrowersyjnych. (PAP)

Wojska węgierskie opuszczają CSRS

Popołudniowy dziennik budapesteński „Esti Hirlap” poinformował w poniedziałek 21 bm. o powrocie do WRL pierwszych węgierskich jednostek wojskowych z Czechosłowacji. Jednostki te przekroczyły granicę w Dregelypalank, Komaron oraz w rejonie Gyor.

Dziennik pisze o przyjacielskich spotkaniach i pożegnaniach przez władze czechosłowackie wojsk WRL. Dużo miejsca poświęca uroczystości powitania jednostek węgierskich na placu wolności w Gyor, gdzie dowódca oddziałów płk Mihály Terek złożył wiceministrowi Obrony Narodowej szefowi Głównego Zarządu Politycznego, gen. Pal Kovacsovi raport o wykonaniu międzynarodowego obowiązku. (PAP)

Sprostowanie

W opublikowanym w „Głosie” z 20/21 października br. sprawozdaniu z drugiego dnia obrad przedjazdowej Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Poznaniu błędnie podaliśmy nazwisko występującego w dyskusji I sekretarza KP w Kościanie — Stefana Urbanika; w tym samym numerze w informacji nadesłanej przez Polską Agencję Prasową pt. „Doroczne nagrody Ministra Zdrowia” mylnie podano nazwisko laureata nagrody indywidualnej I stopnia prof. dr. Olecha Szczepińskiego.

Zainteresowanych i czytelników — przepraszamy.

Sukces pianistki

Na międzynarodowym konkursie młodych pianistów w miejscowości Vercelli (Włochy) pierwszą nagrodę zdobyła pianistka z Krakowa, Aleksandra Ablewicz. W konkursie brała udział cała światowa czołówka młodych pianistów. PAP

Bońskie kłopoty z Olimpiadą

Przed kilkoma dniami odbyło się posiedzenie rządu bońskiego, na którym omawiano stanowisko NRF wobec uchwały Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, która stwierdza, że od listopada br. Niemiecka Republika Demokratyczna uzyskała prawo wysyłania na imprezy organizowane pod egidą MKOI reprezentacji państwowych używających flagi NRD, hymnu narodowego i innych emblematów. Po posiedzeniu gabinetu, które było tajne, niewiele przeniknęło do wiadomości publicznej. Podkreślano jedynie, że decyzja MKOI „nie ma znaczenia z punktu widzenia prawa międzynarodowego” i stwierdzono oficjalnie, że „Igrzyska Olimpijskie w roku 1972 w Monachium nie są zagrożone”.

Zaniepokojenie bońskich polityków sprawami olimpiady spowodowane jest w podstawowej mierze uchwałą Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, uznającą fakt istnienia dwóch państw niemieckich. Jest to dla imperialistycznej polityki bońskiej cios najbardziej dotkliwy, który stawia Bonn przed szeregiem bardzo trudnych problemów prawnych i politycznych, jeśli zważy się, że ekipa NRD z własną flagą, hymnem i godłem, miałaby występować w roku 1972 na Olimpiadzie w Monachium. Tymczasem — w NRF obowiązują uchwały konferencji ministrów spraw wewnętrznych, która stwierdza, że pokazywanie publicznie na terenie Niemiec zachodnich flagi NRD lub wykonywanie jej hymnu państwowego „stanowi zagrożenie bezpieczeństwa publicznego”.

W tej sytuacji trzeba będzie



Jerzy Kulej w ćwierćfinale

Dokończenie ze str. 1

czyńska z notą 37,75. Zawodnicze tej nie udało się wystąpić na 8.5 punktu, za którą otrzymała 8,45 pkt. W pozostałych konkurencjach ćwiczyli świetnie i uzyskali następujące noty: skok — 9,75, równoważnia — 9,80, ćwiczenia wolne — 9,75.

PLYWANIE

W eliminacjach 200 m st. klas. startował Polak Józef Klukowski. Popłynął on w trzeciej serii, zajmując w niej dopiero 6 miejsce. Rekordzista Polski, Zdzisław Jurek, który w meksykańskim klimacie, uzyskał czas znacznie poniżej swych możliwości — 2.41,6. Wyprzedzili go: Kosiński (ZSRR) — 2.31,9, Taguchi (Japonia) — 2.35,5, Merten (USA) — 2.37,0, Ball (Irlandia) — 2.39,8, i Duran (Hiszpania), — 2.40,3. Za Klukowskim przypłynęli Shefa (Izrael) — 2.42,6 i Munoz (Salwador) — 3.02,8. W sumie Polak uzyskał 24 czas dnia.

SZERMIERKA

Do finału drużynowego turnieju szablowego zakwalifikowała się reprezentacja Związku Radzieckiego. Szablisti ZSRR pokonali w półfinale Francję 9:4.

W drugim półfinałowym spotkaniu drużynowego turnieju szablowego Włochi nie spodziewanie pokonali Węgry 9:6. Tak więc w meczu o złoty medal walczący będą reprezentacje ZSRR i Włoch, a w pojedynku o trzecie miejsce spotkać się drużyny Węgier i Francji.

Polscy szablisty w konkurencji drużynowej zajęli ostatecznie 5 miejsce, wygrywając z USA 9:5.

Wszystcy trzej polscy szpadziści — Bogdan Andrzejewski, Bogdan Gesior i Henryk Niełaba zakwalifikowali się do drugiej rundy eliminacji grupowych.

BOKS

W poniedziałkowej serii walk popołudniowych nasz pięściarz Jerzy Kulej spotkał się w walce lekkopółśredniej z Włochem Capretti. Zwyciężył Kulej stosunkiem głosów 4:1. Sedziowie punktowali: 59:50, 60:58, 60:56, 60:58, 60:58.

Pierwszy z werdyktów, dający zwycięstwo Włochowi, jednym punktem, jest nieporozumieniem i nie najlepiej świadczy o umiejętnościach arbitra kanadyjskiego. Polak wyraźnie bowiem wygrał to spotkanie.

W pierwszej rundzie Kulej skraść dystans, zadając wiele celnych ciosów. Capretti usiłował punktować lewym, przewaga Polaka w I rundzie była wyraźna.

W drugim starcie Polak nadal atakuje i w półdystansie zbiera wiele punktów. Jego lewa robią duże wrażenie na Włochu.

W trzeciej rundzie, kontra Kuleja rzuciła na deski Włocha, który jest liczony. Wprawdzie pod koniec starcia Polak wyraźnie opada z siły, ale jego zwycięstwo ani na moment nie może podlegać dyskusji.

Przeciwnikiem Polaka w ćwierćfinale będzie reprezentant NRD Diepold, który w następnej po Kuleju walce pokonał Meksykankę Lozano. Werdykt w tej walce był dość problematyczny, a widownia długo przeciwko niemu protestowała.

ZAPASY — STYL WOLNY

W zakończonym olimpijskim turnieju zapasniczym w stylu wolnym, nasi reprezentanci wywalczyli ostatecznie tylko dwa punktowane miejsca. Zbigniew Zedzicki zajął 6 miejsce w wadze koguciej, a Ryszard Długosz upla

sował się także na 6 miejscu w wadze półciężkiej. Początkowo na tej pozycji podano Amerykanina Lewisa, lecz później komisja sędziowska zmieniła tę decyzję.

Największe szanse na dobrą pozycję z naszych zawodników miał Ryszard Długosz. Niestety, pechowa kontuzja w drugiej walce turnieju nie pozwoliła w dalszych walkach zademonstrować temu zawodnikowi pełni swych możliwości.

JĘDZIECTWO

Z ogromnym zainteresowaniem oczekiwany jest przez wszystkich mający się odbyć w śróde olimpijski konkurs skoków w jeździectwie. Parcours przygotowali fachowcy meksykańscy wykorzystując doświadczenia włoskie, francuskie i amerykańskie. Przeszkody są trudne, bardzo urozmaicone i ciekawe.

W poniedziałek odbył się kolejny trening jeźdźców. Trenowało jednak niewielu. Większość oszczędza swe konie. Nie wszyscy rumaki najlepiej znoszą aklimatyzację w Meksyku. Na szczęście nasze konie czują się zupełnie dobrze. Ostatnio nie najlepiej czuła się „Drobnica”. Trener Olecki zdecydował, że najlepiej będzie, jeżeli Kowalczyk nie będzie już na niej trenował do olimpijskiego startu. Tak więc „Drobnica” będzie można zobaczyć w akcji podczas olimpijskiego konkursu.

Wszystcy trzej polscy szpadziści — Bogdan Andrzejewski, Bogdan Gesior i Henryk Niełaba zakwalifikowali się do drugiej rundy eliminacji grupowych.

Wszystcy trzej polscy szpadziści

Medal złoty — Jean Jacques Guyon (Francja), medal srebrny — D. S. Allhusen (W. Bryt.), medal brązowy — Michael Page (USA).

Konkurencja drużynowa:

Medal złoty — Wielka Brytania, medal srebrny — USA, medal brązowy — Australia.

ŻEGLARSTWO

A oto zdobywcy medali w żeglarskich:

Klasa „5,5”: 1. U. Sundelin (Szwecja), 2. L. Noverraz (Szwajcaria), 3. R. A. Aisher (W. Bryt.).

Klasa „Latający Holender”: 1. R. Patissou (W. Bryt.), 2. U. Libor (NRF), 3. R. Conrad (Brazylia).

Klasa „Dragon”: 1. G. Friedrichs (USA), 2. A. Bircht (Dania), 3. P. Borowski (NRD).

Klasa „Star”: 1. L. O. North (USA), 2. P. R. Lund (Norwegia), 3. F. Cavallo (Włochy).

Klasa „Finn”: 1. W. Mankin (ZSRR), 2. H. Raudaschl (Austria), 3. F. Albarelli (Włochy).

HOKAJ NA TRAWIE

W poniedziałek rozegrano ostatnie mecze w grupach turnieju hokeja na trawie. W przedpółnocnych spotkaniach padły wyniki:

Grupa „A”: NRF — Meksyk 5:1 (3:1), Belgia — Japonia 4:2 (1:1), Indie — NRD 1:0 (0:0).

Grupa „B”: Argentyna — Francja 1:0 (1:0), Pakistan — Kenia 2:1 (2:0), Australia — Holandia 2:0 (0:0).

KOLARSTWO SZOSOWE

W środę rozegrany zostanie szosowy wyścig kolarski na dystansie 196 km. Trener Henryk Łasak oświadczył, że zdecydował wraz z kierownictwem ekipy, aby barw polski bronił następujący zawodnik: Zygmunt Hanusik, Kazimierz Jasiński, Zenon Czechowski oraz Marian Kegel.

Ostatnio Z. Hanusik nie czuł się najlepiej, ale obecnie jest już całkiem zdrowy.

LEKKA ATLETYKA

PROTEST KIEROWNICTWA POLSKIEJ EKIPY

Kierownictwo ekipy polskiej złożyło protest w związku z biegiem sztafety 4x400 m. Po ogłoszeniu wyników, według których Polska znalazła się na 4 miejscu za NRF, przez PZLA, Witold Gierut, zwrócił się do prezydenta IAAF o umożliwienie mu obejrzenia zdjęcia z fotokamery. Sprawa kto zajął trzecie miejsce Polska czy NRF, była bowiem od samego początku dyskusyjna. Prezesowi PZLA odmówiono jednak możliwości zapoznania się z zdjęciem. Trzeba tu dodać, że w gronie komisji IAAF, która wydała decyzję w tej sprawie, był dr Max Dornz (NRF) najbardziej zainteresowany w tym, aby przyznać brązowy medal zespołowi NRF. Jeszcze przed ogłoszeniem werdyktu komisji, poinformował on dziennikarzy swojego kraju o tym, że zespół NRF zdobył brązowy medal.

W niedzielę wieczorem, po długich wnikliwych staraniach, kierownictwo polskiej ekipy otrzymało fotokopie z tego biegu. Na zdjęciu widać wyraźnie, że Andrzej Badański jest na mecie trzeci przed reprezentantem NRF. Zdaniem naszych fachowców, sprawa jest oczywista — brązowy medal należy się naszej drużynie. W związku z tym przedstawiciele polskiego kierownictwa zwrócili się do Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej o ponowne przeanalizowanie zdjęcia z fotokamery i zmianę krzywdzącej nas decyzji.

Z ostatniej chwili

Protest kierownictwa polskiej ekipy, złożony w związku z ustaleniem przez komisję sędziowską kolejności na mecie biegu sztafetowego 4x400 m, został odrzucony. Ostatecznie więc brązowy medal w tej konkurencji przypadł w udziale biegaczom NRF, a czwarte miejsce Polakom.

Troski przodownika

Zyczymy sobie, aby było coraz więcej chleba, mięsa, przetworów mlecznych. Aby to osiągnąć rolnictwo nasze musi być jeszcze bardziej zmechanizowane, musi mieć liczniejszą kadrę agronomów, zootechników, sprawniejszą służbę weterynaryjną itd. Nad tym, jak te cele osiągnąć głośnią się także gospodarze powiatu krotoszyńskiego. O tych problemach właśnie szeroko m. in. dyskutowano na niedawnej partyjnej konferencji powiatowej w Krotoszynie. Bo też licząca blisko 5 tysięcy członków organizacja PZPR w powiecie ma niemałe sukcesy na polu gospodarki rolnej.

**WIELKO
POLSKA
68
V ZJAZD PZPR**

Na czołowe wyniki Wielkopolski złożyły się i te, które osiągała rolnicy Ziemi Krotoszyńskiej. Zwłaszcza w płonach 4 zbóż i hodowli. Wydajność z hektara przekroczyła w roku bieżącym 25 kwintali. Wzrosło znacznie pogłowie inwentarza żywego. Osiąga się już tutaj 71 krów na 100 ha, trzody 144 szt., owiec — 15. Na wieś wprowadzono dalsze partie maszyn rolniczych, głównie traktorów i młocarni, a z nimi sprzęt pomocniczy. Kółka rolnicze w tym powiecie posiadają 250 traktorów. Jednak, jak słusznie podkreślano na konferencji, stan ten nie może zadowalać. bowiem rolnicy domagają się, aby było ich więcej. Kiedy piszemy o brakach, warto też przytoczyć uwagi dyskutantów o tym, że chociaż zużycie nawozów wynosi 140 kg na hektar, to jednak nie we wszystkich wsiach stosują je równomiernie. I wcale nie dlatego, że nawozów jest za mało. Raczej nie wszyscy rolnicy zrozumieli ich olbrzymie znaczenie dla wzrostu wydajności z hektara.

W trosce o podniesienie słabszych gospodarstw (i takie są przecież w Krotoszyńskim) podkreślano, że aby mogły się one rozwinąć powinny używać przynajmniej 100 kg nawozów na 1 ha. Oczywiście, samo nawożenie też nie wystarcza. Gleba krotoszyńska musi być wapnowana. Stąd wynika zadanie dla GS-ów, żeby zapewniały dostawę wapna dla rolników. Uwaga ta odnosi się również do materiału siewnego. Mówiono i o tym na konferencji, że w kilku gromadach nie rozprószano około 88 ton ziarna siewnego. Zawinięty tu słabo przygotowana służba rolna i GS-y.

Istotny postęp odnotowano w ochronie roślin, lecz i tutaj nie ustrzeżono się zaniedbań. Zaprawianie ziarna wykonano tylko w 50 procentach, zaś o zwalczaniu chwastów i szkodników mówiono na konferencji też mocno krytycznie. Przypomniano także, że jeszcze sporo ziemi leży odłogiem, choćby w Konarzewie. Jest tam świetna gleba pod buraki, od paru lat zaniedbana. Ziemię tę trzeba zabrać — mówią o tym sami rolnicy — i dać ją dobrym gospodarzom. Będą wtedy inne plony.

Powiat krotoszyński jak już wspomnieliśmy w hodowli bydła oraz trzody chlewnej należy do przodujących w województwie (ma największą obsadę w kraju). Jednak obsada ta nie jest równomierna. Są jeszcze gospodarstwa, gdzie hoduje się znacznie mniej niż przeciętnie — różnice sięgają nieraz do kilkudziesięciu sztuk. Gospodarstwa słabsze pod tym względem, odczuwają brak budynków gospodarskich dla bydła i trzody jak i dla pasz. Same one jednak, we własnym zakresie, jak oceniano na konferencji — trudności tych nie rozwiążą. Stąd jednym z licznych wniosków, jakie wysunęła krotoszyńska organizacja partyjna, jest konieczność powołania komisji, która by dopilnowała organizacji i produkcji materiałów budowlanych oraz ich rozdziału dla najbardziej potrzebujących gospodarstw.

Problem hodowli w tym powiecie wiąże się jeszcze z polepszeniem zaplecza dla służby weterynaryjnej. Dobrze się ona spisała w akcji uzdrawiania bydła. Większość gospodarstw rolnych posiada już obory tzw. bezgruzlicze, także spółdzielnie produkcyjne w niemałym stopniu zwalczyły tę chorobę pośród pogłowa. Wyniki byłyby jednak znacznie lepsze, jak wskazywały dyskusanci, gdyby służba weterynaryjna nie musiała się borykać z trudnościami. W niektórych miejscowościach, np. Pogorzela, czy Kobylin, nie ma lecznic i większość zabiegów odbywa się na wolnym powietrzu. Gospodarze powiatu chcą więc rozbudować zaplecze.

Była jeszcze mowa o kadrach w służbie rolniczej, że ciągle jest niewystarczająca liczebnie i nie dość przygotowana zawodowo. Bezpośrednio w rolnictwie powiatu pracuje tylko czterech fachowców z wyższym wykształceniem rolniczym, zaś 25 procent nie posiada pełnego średniego wykształcenia zawodowego.

Wszystkie te słabości omawiano na konferencji po to, aby je jak najszybciej i skutecznie usunąć. Nie przesłaniają one zarazem faktu, że rolnictwo krotoszyńskie z roku na rok ma coraz lepsze wyniki; że z zadan jakie przed nim stoją: więcej zboża, mięsa i innych produktów rolniczych — wywiązuje się planowo.

LIDIA JANASEK

Kto tu kogo szuka?

Tugodnik „Walka Młodych” opublikował obszerną relację z rozprawy sądowej, której „bohaterem” był jeden z prowodyrów zamieszek marcowych w Warszawie, syn b. wysokiego urzędnika państwowego. Obszerne fragmenty tej relacji pt. „Gdy zdarto maski” zamieścili niektórzy dzienniki (m. in. „Głos Wielkopolski” w rubryce „Przełamy prase”). Jak Polska długa i szeroka każdy mógł zapoznać się z przebiegiem sprawy, w której toki świadkowie m. in. zeznali:

„Topolski powiedział, że Polacy współpracowali z okupantem hitlerowskim w eksterminacji Żydów”. Świadkowie zeznali też, że „Topolski powiedział, że wszyscy sławni ludzie to Żydzi i tylko Żydzi są predestynowani do rządzenia Polakami”. Świadkowie cytowali słowa Topolskiego: „ma ciec takie same prawa do ziem zachodnich jak my do Jerozolimy”, jak również potwierdzali fakt, iż rozłupany bananowiec udzielał rad Polakom, by przyjąć li „wyciągniętą rękę NRF”.

Szeroką relację o całej sprawie, opartą właśnie o glosy prasy polskiej wpuściła w świat bądż co bądż spora agencja, a mianowicie Reuter.

Nie po raz pierwszy jednak okazało się, że wszystko to tylko nam się zdawało. Prawdę i tylko prawdę wiedzą Nowak and his boy's, czyli „Wolna Europa”. Oto rozległ się z Mo narchium głos pełen współczucia dla Topolskiego i typów mu podobnych („kózły ofiarne reżymu”) i demaskatorskiej pasji: „W prasie krajowej do tyhczas na ten temat nie ogłoszono żadnych wiadomości, nie umieszczono nawet lakonicznej wzmianki o wyrokach” — stwierdził dosłownie niejaki Józef Ptacek wysuwając się zdecydowanie na czoło autorów wolnoeuropejskich niewypałów sezonu. Do tyhczas, naszym przynajmniej zdaniem, byli na pierwszych miejscach tej listy in ni monachijscy radioci n p. ten, który z faktu opóźnienia transportu na trasie Kraków — Warszawa wysnuł wniosek, iż „reżym” wydał książkę Wł. Bartoszewskiego „Warszawski pierścień śmierci” w... kilkunastu egzemplarzach na konferencję prasową, jak również ten (czy aby to nie sam pan Nowak?), co to z drukarskiego błędu w „Prawie i Życiu” zrobił sensację o... zdjęciu ze stanowiska red. dr. Kazimierza Kąkole.

Czekamy na następne wolnoeuropejskie rewelacje. I tylko — prawdę powiedziawszy — dziwimy się trochę pobłażliwości szefów pana Nowaka i jego ekipy. Czy naprawdę nie dostrzegają tego, że audycjami o takich „kózłach ofiarnych” można — aby już pozostać przy kopytnych — robić w konia tylko całkowitych osłów?

(Interpress)

DYSKUSJA PRZED V ZJAZDEM PZPR

NASZE ROZMOWY

Stanisław Jankowiak 11 lat pracował w administracji gromadzkiej w Górze, od 3 lat przewodniczy Gromadzkiej Radzie Narodowej w Mieszkowie (pow. Jarocin). Specjalnie interesuje się sprawami kultury na najniższym, wiejskim szczeblu. Wieloletnia praktyka nauczyła go patrzeć na te zagadnienia i wyciągać wnioski na przyszłość. Rozmawiamy z nim o postulatach w zakresie kultury, zawartych w tezach na V Zjazd partii.

— Jeden z postulatów mówi o konieczności zmniejszenia dysproporcji w poziomie kulturalnym poszczególnych regionów kraju i środowisk. Jeśli chodzi o regiony wiadomo, że są — nawet w naszej Wielkopolsce — powiaty, do których kultura ledwie się sacy, i są takie, które mogą pochwalić się wysokim jej poziomem. Mnie interesuje wyrównanie różnic kulturalnych pomiędzy środowiskami, pomiędzy środowiskiem wiejskim a miejskim. Krótko mówiąc, chodzi mi o aktywizację kulturalną gromady. Sprawa to tym trudniejsza, że rozwiązanie jej leży w re-

Gromadzka kultura

kach działaczy i władz gromadzkich.

— Na czym te trudności polegają, może pan bliżej je określić?

— Są one trojaki: terytorialne, demograficzne i czasowe. Wyjaśnię to na przykładzie naszej gromady i jakiegokolwiek miasteczka. Gromada na sza obejmuje teren kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych. Chcąc dotrzeć do centralnej wsi, do naszego Mieszkowa, gdzie winien się mieścić ośrodek kulturalny, mieszkaniec z krańca gromady musi przebyć do 5 kilometrów. Mieszkaniec zaś miasteczka wielkości terytorialnej nie przekraczającej jednego lub kilku kilometrów kwadratowych do placówki kulturalnej ma zaledwie odległość kilkusetmetrową. To jedno. A teraz sprawa demograficzna. Miasteczko, to gęste zbiorowisko



Stanisław Jankowiak: „Potrzebny jest jeden centralny dla gromady ośrodek kulturalny...”
Fot. — K. Przychozdzki

Dokończenie na str. 4

Cena 26 miliardów

Wielkopolskie inwestycje na półmetku

W pierwszej połowie bieżącego planu 5-letniego gromadzkie już 26,1 miliardów złotych. Ogromna to kwota. Podzielona przez liczbę ludności daje 10 000 zł na każdego mieszkańca, od niemowląt po staruszków.

Największą część tej kwoty, bo 11,6 mld. zł pochłonęła rozbudowa przemysłu. Rozwój rolnictwa — 5,2 mld. zł, rozwój gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — 3,3 mld. zł.

Lista rzeczy, które za te pieniądze sprawiono, jest długa. Z konieczności więc wymienimy tu tylko pozycje najważniejsze.

W PRZEMYSŁE: zbudowano 180 różnych obiektów produkcyjnych i usługowych, a wśród nich 2 duże, elektrownie, kopalnie węgla brunatnego, fabrykę silników trakcyjnych, fabrykę proszków ściernych, rozprężalnię tlenu, magazyny itp., a wiele innych obiektów dalece zaawansowano w budowie np. wielką odlewnię w Sremie.

W ROLNICTWIE: postawiono 31 filii POM, 20 agronomówek, 12 suszarni zielonek, 11 lecznic weterynaryjnych, 16 magazynów zbożowych, ponad 8000 izb mieszkalnych, 400 miejsc w internatach szkół rolniczych, ponad 9000 stanowisk hodowli trzody

chlewnej, ponad 20 000 stanowisk dla bydła itd.

W GOSPODARCE KOMUNALNEJ: 3 nowe ujęcia wody dla miast, 105 km sieci wodociągowej, 116 km sieci kanalizacyjnej, 4 przepompownie ścieków, prawie 150 km nowych dróg i ulic, nowe koryta Warty w Poznaniu itp.

W BUDOWNICTWIE MIESZKANIOWYM: 48 072 izby mieszkalne spółdzielcze, zakładowe i kwaterynkowe oraz 21 855 izb w budownictwie indywidualnym ludności.

Dzięki zrealizowaniu owych inwestycji, wchodzących w wiek produkcyjny roczniki młodzieży znajdują pracę, rośnie produkcja przemysłowa i rolna, stale podnosi się stopa życiowa ludności.

Mimo tych osiągnięć, trudno jest ocenić dotychczasowy przebieg realizacji wielkopolskiego planu inwestycyjnego w sposób jednoznaczny.

Jeśli przyjąć np. za podstawę rozliczeń realizację zadań wielkość kwot na inwestycje podaną w planie 5-letnim — to w ciągu 2,5 lat wykorzystano je w 50,3 procentach. A więc sytuacja niemal idealna. Jeśli jednak przyjmiemy za podstawę plan operacyjny, to tę „idealną” sytuację — 50,5 procent wykonania — znajdziemy tylko w nakładach na inwestycje przemysłowe. Natomiast w rolnictwie zrealizowano tylko 46,8 procent planu, w gospodarce komunalnej — 48,8 procent, a w budownictwie mieszkaniowym — tylko 41,8 procent.

Poza tym zważywszy, że wciąż operujemy tu wskaźnikiem przerobu finansowego albo innych, równie syntetycznych a bardziej wiarygodnych wskaźników oceny stopnia realizacji planów inwestycyjnych brak. Tymczasem miernik przerobu finansowego mówi nam o tym, ile wydaliśmy pieniędzy na inwestycje, nie informuje natomiast o tym, czy wydaliśmy je racjonalnie?

„Musimy zastanowić się nad tym” — mówił Edward Gierk na wojewódzkiej konferencji przedzjazdowej w Katowicach — czy aby jedną z istotnych przyczyn nienadążania budownictwa za wy maganiami ilości i jakości nie są metody rozliczenia, mierniki oceny tego typu produkcji... Miernik przerobu finansowego może i jest wygodny w planowaniu, może ułatwiać obliczanie podstaw do premii — nie stanowi jednak... ani bodźca do skracania cykli inwestycyjnych, ani też do rzeczywiście troski o jakość wykonawstwa”.

Istotnie, jest nad czym się zastanawiać.

Wielkopolskie budownictwo od lat ani ilościowo, ani jakościowo nie nadąża za potrzebami regionu. W ubiegłej 5-lacie nasze miasta i wsie nie wykorzystwały z tego powodu wielu okazji do postawienia potrzebnych społeczeń-

stwu obiektów. Były pieniądze — nie było wykonawców. W bieżącej 5-lacie sytuacja się powtórza. W latach 1966—1968 zabrakło w Wielkopolsce mocy przerobowych do wykonania obiektów o wartości 932 mln zł. Wstępnie przyszymani wskazyują, że w roku 1969 deficyt mocy przerobowej powiększył się o dalsze 654 mln złotych. W ciągu 4 lat realizacji planu tracimy więc półtora miliarda złotych!

Mimo tak dotkliwego niedoboru mocy, w wielkopolskim budownictwie, które otrzymało ostatnio pokasę do stawy nowego sprzętu mechanicznego, nie notujemy jakości przypadków skracania cykli inwestycyjnych, ani pochwał za nienaganną jakością robót. Dostrzega się to natomiast pogarszanie wskaźników wykorzystywania maszyn na budowach: poszczególne przedsiębiorstwa nie wykonują też planów miesięcznych i rocznych. Coraz częściej dochodzą nas głosy, że 5-letni plan budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce jest mocno zagrożony.

Niezrealizowanie tego planu na pewno nie przysporzy budowlanym splendoru. Społeczeństwo pamięta przecież, iż przed 2 laty mówiło się i pisało o tym, że jeśli budowlani zdołają wykonać swe „izbo we” zadania przed terminem, to władze spróbują dorzucić pieniędzy na budowę dodatkowo wej liczby mieszkań. A ludzie czekają na nie latami...

Dlatego nie udało się od początku pięciolatki tak zgrać ze sobą wszystkich faz planowania, bilansowania i koordynowania robót, żeby np. nasze największe zagłębia budownictwa mieszkaniowego (Rataje, Konin i inne) mogły pracować z rozmachem i bez zahamowań? Dlatego w bilansie budownictwa przemysłowego nie uwzględniono w pełni zadań związanych z za powiadaniem przecież w planie 5-letnim, rekonstrukcją techniczną całych fabryk i branż? Dlatego wreszcie nie podejmuje się w porę decyzji o roz budowie potencjału produkcyjnego materiałów budowlanych, a szczególnie sztucznych kruszew, cegły, stolarski budowlanej i armatury instalacyjnej, które decydować będą o rozmiarach budownictwa w przyszłej 5-lacie? — Podobnych pytań nasuwa się więcej.

Czas po temu, by po kolei, rzeczowo i szczerze, na te pytania odpowiedzieć. Bo bez trafnych odpowiedzi, trudno będzie ustalić skuteczną terapię.

PIOTR CHOJNACKI

PER EUGENIUSZ WITLICH — IWARCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKIEJ LUDOWEJ

Partyzant AK — leśnik prowadził. Dotarliśmy najpierw do dowódcy oddziału Juliana Juskiewicza pseudonim „Fin”, który przebywał u swego kolegi leśniczego w Radkowicach. Juskiewicz przywitał nas po przyjacielsku. Rozmowa była szczera, ponieważ z tym człowiekiem znalazłem się od wielu lat przed wojną. Poza tym tow. „Brzoza” jako dowódca oddziału GL, także często kwatrował u Juskiewicza na leśniczówce w Krynkach, gdzie był przez niego bardzo dobrze przyjmowany.

Przystąpiliśmy od razu do rzeczy, próbując przekonać Juskiewicza do przejścia na naszą stronę. Juskiewicz po dłuższej dyskusji oświadczył co następuje:

„Jestem karnym żołnierzem Armii Krajowej i takiej decyzji sam nie mogę podjąć, ponieważ ludzie moi poczuliaby mnie za zdrajcę. Jeżeli uda się wam przekonać mój oddział na przejście do Armii Ludowej, to gdzie żołnierze, tam też ich dowódca. Pójdę wraz z nimi”.

Podobało nam się to rozumowanie, ale nastroczało poważny kłopot. Czy uda nam się przekonać od razu 60-osobowy oddział AK, bądź co bądź w ciągu wielu lat wychowywany w duchu diametralnie różnym od naszych założeń ideowych. Nie było rady. Trzeba zaryzykować — pomyślałem.

Tow. „Brzoza” pozostał z por. Juskiewiczem, a ja wraz z „Jasiem” — Foremniakiem udaliśmy się do miejsca postoju tego oddziału. Kiedy przyszlismy, robił się zmrok. Przybył tam właśnie dowódca kompanii AK por. „Bartek” — Henryk Lewański. Bez większych wstępów przystąpiliśmy do rzeczy. Po serdecznym przywitaniu się z moimi kolegami, a przede wszystkim z moim towarzyszem broni z AK, sierżantem Kazimie-

rzem Karwackim — „Wiechem”, poleciłem chłopcom dorzucić chrustu do ognia. Zarządziłem jednocześnie zbiórke całego oddziału i do zebranych wokół ogniska kilkudziesięciu młodych akowców wygłosiłem przemówienie.

Pamiętam bardzo dokładnie treść tego niecodziennego wystąpienia. A oto ono w pewnym skrócie.

Koleczy! Przybyłem do Was w bardzo ważnej misji. Oddziały Armii Ludowej, którymi dowodzi tow. Moczar, stoją opodal was. Oddziały nasze dobrane i częściowo umundurowane przystąpiły do zdecydowanej walki z okupantem.

Musimy pomścić wreszcie krzywdy, jakich doznawaliśmy ze strony bandytów hitlerowskich w ciągu całego okresu wojny. Mamy już odpowiednią broń i oczekujemy nowych zrzuć, które może dziś, a może jutro nadejdą. Wiemy co mamy robić. Tymczasem wasze dowództwo pozostawiło Was tu bez żadnej instrukcji i opieki. Stoiacie beczynnie w lesie, kiedy wróg snuje się po drogach oszłamiony uderzeniem Armii Czerwonej.

Czy zastanawialiście się nad tym, kto naprawdę rządzi Wami. Są to hrabiowie Romer, Raczyński, Raczkiewicz. Jakiej oni chcą Polski? Nie innej jak ta, którą znamy dobrze sprzed wojny. Przecież wiecie, że była to Polska ciemnoty i głodu. Czy chcecie, aby wasze siostry w dalszym ciągu zarabiała po 80 groszy za 12 godzin wyjeżdżonej pracy w lesie. Czy chcecie, aby szkoła była dalej przywilejem zamożnych?

Jako wasz przyjaciel i kolega wzywam was, abyście wraz z całym oddziałem przeszli w szeregi Armii Ludowej. Wzywam was, abyście odpowiedzieli głośno: z ludem czy przeciwko ludowi, z nami czy przeciwko nam?

Ostatnie moje słowa zły się z okrzykiem kilkudziesięciu ludzi: „Z wami”.

Natychmiast wydałem rozkaz: „sierżancie „Wiech”, róbcie zbiórke i maszerujcie w kierunku postoju naszego zgrupowania! „Wiech” stanął na baczność i bardzo zadowolony powiedział: „rozkaz panie kapitanie”. Wykonał przepisowy w tył zwrot i ogłosił zbiórke. W obozie zawrzało. Dosłownie w ciągu kilku minut oddział stanął w szyku jak na dziedzińcu koszarowym.

Gromadzka kultura

Dokończenie ze str. 3

ludzi, jedna zwarta społeczność, mająca pewien odsetek ludzi ze średnim i wyższym wykształceniem. A w gromadzie mieszkający tworzą kilka wsi, u nas jest ich siedem oprócz Mieszkowa. Jeśli w tej lub owej wiosce jest ktoś ze średnim lub półwyższym wykształceniem, to dużo. Każda wieś to właściwie odrębne „państwo”, ma swoje tradycje, wewnętrzne powiązania za pomocą pokrewieństwa. Z ośrodkiem gromady łączy ją tylko różne sprawy administracyjne.

I jeszcze różnice czasowe. W mieście ludzie codziennie po pracy mają wolny czas. Mogą go zużyć na kulturę. Ten wolny czas występuje przez cały rok. Na wsi — przeciwnie. Od wiosny do późnej jesieni nie ma tego wolnego czasu. Jedynie okres zimowy sprzyja pracy oświatowej i kulturalnej.

— Jak z pańskich uwag wynika, różnice spowodowane odmiennością zajęć w mieście i na wsi, na obecnym etapie jeszcze nie mogą być zlikwidowane.

— Wskazałem tylko na stopień trudności. Wróć do wspomnianego postulatu też. Akcja podniesienia kultury na wsi musi być przygotowana wszechstronnie, z dużym nakładem sił i pieniędzy. Potrzebny jest jeden centralny dla gromady ośrodek kulturalny, ten zaś winien mieć swoje filie — świetlice i kluby w każdej większej wiosce.

— Chyba tak jest?

— Nie bardzo. W Mieszkowie mamy bibliotekę gromadzką w tym domku, który pan widzi przez okno. To taki nasz „ratusz”, bo Mieszków był kie-

dyś miasteczkiem. Mamy też tu jedyną na całą gromadę Klub Rolnika. Brak nam sali ze sceną, dostosowanej do wyświetlania filmów. Czy to wszystko może promieniować na siedem wiosek? Chyba nie. A na wsiach? Osiek buduje świetlicę z salą i trzema pokojami — przy remizie OSP. Czasem ma barak, udający świetlicę, w Wolicy Pustej remontuje się świetlicę. Radlin na ten cel przebudował pomajatkową oborę. Inne wioski są za małe, aby mogły mieć własny klub kulturalnej działalności. Te przykłady mówią, że wioski pragną pozbęd się nudy zimowej, że chcą działać na swoim terenie. Mają one tradycje w amatorskim ruchu teatralnym. Ale nie tak bardzo mogą liczyć na pomoc instruktorską, bo z powiatu trudno tu dojechać.

— I tak odbiegliśmy od Tezy.

Nie bardzo. Bo przytoczone przykłady świadczą o tym, że Tezy wychodzą naprzeciw dążeniom mieszkańców wsi. My, mieszkańcy gromady, możemy polepszyć warunki lokalowe dla kultury, możemy i dla niej pobudować drogi, ale sama kultura nie przyjdzie. Ktoś musi ją wnosić, rozszerzać, pogłębiać, umacniać. Tu potrzebna pomoc z zewnątrz, ale pomoc rozsądna, uwzględniająca potrzeby i możliwości przyjeźdźcy, zainteresowania młodzieży i takiego kierowania tymi zainteresowaniami, aby wychodziły na pożytek wsi. Jak to zrobić? Fachowcy, o ile są tacy, winni się wypowiedzieć i nakreślić plan operacyjny.

Rozmawiał:

JÓZEF HALĄGOWSKI

„Sport”.

W części działów wiele tablic rozszerzono o dodatkowe tematy i o poprzednio nie uwzględniane przekroje danych, m. in. w działach: „Przemysł” i „Handel wewnętrzny” podano wyniki badań masowych, przeprowadzonych ostatnio przez Główny Urząd Statystyczny.

Rozszerzenie zakresu tematycznego i zmiana układu działów Rocznika Statystycznego 1968, w porównaniu z poprzednimi rocznikami, są częściową realizacją dążeń Głównego Urzędu Statystycznego do coraz lepszego przystosowania tej publikacji do aktualnych potrzeb odbiorców. Zmiany te są również częściowym spełnieniem postulatów zgłaszanych przez odbiorców publikacji Głównego Urzędu Statystycznego.

Egzemplarze Rocznika Statystycznego 1968 znajdują się na półkach księgarskich w bieżącym miesiącu. (na)

MUZYKA

Mozaika koncertowa

Wieczór Muzyki Choralnej „poznających słowików” wypełniony został przez program klasyczny i współczesny. A więc najpierw słuchaliśmy kilku wielogłosowych kompozycji G. Palestriny, włoskiego mistrza działającego w XVI wieku. Po do stojnych i namaszczonych motetach wdzięcznie zabrzmiały pogodny madrygal Orlando di Las so (zwłaszcza zawsze hucznie oklaskiwane „Echo”). Z uznaniem powitamy włączenie do drugiej części wieczoru „Septem sidera” czyli szeregu kunsztownych utworów, napisanych przez T. Z. Kasserna do autentycznych tekstów Mikolaja Kopernika. Nazwisko autora „Sonatiny” mocno związane jest z naszym przedwojennym życiem muzycznym. Właśnie w Poznaniu ten wybitny kompozytor długie lata działał i tworzył, więc należy podkreślić inicjatywę S. Stulgrosza, przypominającego cenne i dla wykonawców popisowe prace Kasserna. Członkiem Chóru Chłopięcego i Męskiego jest młody pianista A. Tatarski, tegoroczny dyplomant PWSM. W ramach omawianej imprezy grał z powodzeniem „Tokkatę C-dur” Bacha (w transkrypcji Busoniego) oraz „Sorkazmy” Prokofiewa, prezentując się jako w naszym mieście nowa i już poważna siła artystyczna. Szkoda, że podczas słynnego bachowskiego „andante”, okropnie trzeszczące krzesło solisty puło cały nastrój interesującej produk-

Ruchliwe i popularne wśród studentów Towarzystwo Przyjaciół Opery rozpoczęło sezon recitale wokalem M. Tomczak, z wrocławskiego teatru. Sopraniśka wykonała arie włoskie od starego Martiniego po „Traviatę”. Program operowy uzupełniły dwie piękne, mało znane pieśni Respighiego. Tutaj zwłaszcza „Noc” okazała się bodaj najcenniejszym numerem występu Tomczak, ogólnie biorąc jednak wokalnie tego dnia niedysponowanej. Inna sprawa, że oświadczenie nie lubię słuchać na estradzie właśnie arii operowych, wymagających konieczności zaplecza dekoracji, iluzji kostiumu i stosowania gry aktorskiej. Zapowiadał dość monotonicznie T. Riedel, także z wrocławskiego TPO. Na przyszłość radziłby wybrnąć z opery repertuarowej w ten sposób, by pół recitalu poświęcić ariom, a drugą połowę pieśniom, które w przyziemnej, kameralnej salce, przy migających kandelabrach, są o ileż bardziej na miejscu i w stylu.

W cyklu imprez Pałacu Kultury z kolejną „Muzyką o zmierzchu” wystąpił chór męski „Arion”, pod doświadczonego batutą swego długoletniego szefa W. Dorożę. W programie dominowały pieśni żołnierskie, przygotowane dla uczczenia 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Szczególnie żywo reagowała publiczność na efektowny „Alarm” Kołaczowskiego, „Wieczną fałę” Poradowskiego, „Jazębinę” Świesnickowa, utwory odtworzone z artystycznym i sentymentalnym.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

MEXICO 68 MEXICO 68

Olimpiada lekkoatletów zakończona

W niedzielę zakończyła się najbardziej rekordowa z wszystkich imprez lekkoatletycznych w historii tej dyscypliny. Takiej lawiny zaskakujących wręcz rekordów, o jakich nie śniło się nawet zawodnikom, którzy je ustanowili, jeszcze nie było, i chyba się nie powtórzy. Poza wielkimi wyjątkami złote medale można było zdobywać tylko po pobiciu rekordu świata lub olimpiady.

Nasz dorobek olimpijski w tej konkurencji jest raczej skromny, w granicach możliwości naszych reprezentantów, ale dużo niższy od spodziewanego. Tylko dwa medale zdobyte przez jedną zawodniczkę — Szeuinską i kilku punktowanych miejsc — to wszystko na co stać było naszą olimpijską ekipę lekkoatletyczną.

Poniżej zamieszczamy rezultaty ostatnich finałów lekkoatletycznych podczas XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku:

PCHNIĘCIE KULA

1. M. Gummel (NRD) — 19,61 (rekord świata)	3,34,9
2. M. Lange (NRD) — 18,78	3,37,8
3. N. Czyszowa (ZSRR) — 18,19	3,39,9
4. B. Lendvay (Węgry) — 17,78	
5. R. Boy (NRD) — 17,12	
6. I. Christowa (Bułg.) — 17,25	

1500 m.

1. K. Keino (Kenia) — 3,34,9	
2. J. Ryun (USA) — 3,37,8	
3. B. Tuemmeler (NRD) — 3,39,9	

SKOK WZWYŻ MĘŻCZYZN

1. R. Fosbury (USA) — 2,24 (rek. olimpijski)	
2. E. Caruthers (USA) — 2,22	
3. W. Gawrylow (ZSRR) — 2,20	
4. W. Skworcow (ZSRR) — 2,19	
5. R. Brown (USA) — 2,14	
6. G. Crosa (Włochy) — 2,14	

MARATON

1. M. Wolde (Etiopia) — 2,20.26,4	
2. K. Kimihara (Japonia) — 2,23.31,0	
3. M. Ryam (N. Zelandia) — 2,23.45,0	
4. I. Akcaz (Turcja) — 2,25.18,8	
5. W. Adcocks (W. Brytania) — 2,25.33,0	
6. M. Gebru (Etiopia) — 2,27.16,8	

4 RAZY 100 M. KOBIET

1. USA (Ferrell, Bailes, Netter, Tyus) — 42,8 (rek. świata)	
2. Kuba — 43,3	
3. ZSRR — 43,3	
4. Holandia — 43,4	
5. Australia — 43,4	
6. NRF — 43,6	

4 RAZY 100 m MĘŻCZYZN

1. USA (Greene, Pender, Smith, Hines) — 38,2 (rekord świata)	
2. Kuba — 43,3	
3. ZSRR — 43,3	
4. Holandia — 43,4	
5. Australia — 43,4	
6. NRF — 43,6	

2. Kuba — 38,3	
3. Francja — 38,4	
4. Jamajka — 39,4	
5. NRF — 38,6	
7. Włochy — 39,2	
8. Polska — 39,2	

4 RAZY 400 M. MĘŻCZYZN

1. USA (Matthews, Freeman, James, Evans) — 2,56,1	
2. Kenia — 2,59,6	
3. NRF — 3,00,5 (rekord Europy)	
4. Polska — 3,00,5 (rekord Europy)	
5. W. Brytania — 3,01,2	
6. Trynidad — 3,04,5	

Oto podział 108 medali zdobytych w 12 konkurencjach kobiecych i 24 męskich w lekkiej atletyce:

	zl.	srebr.	brąz.
USA	15	6	7
Kenia	3	4	1
ZSRR	3	2	9
Australia	2	3	1
NRD	2	3	1
Rumunia	2	2	0
Węgry	2	1	4
NRF	1	4	3
W. Brytania	1	2	1
Etiopia	1	1	0
CSRS	1	0	1
Polska	1	0	1
Tunezja	1	0	0
Francja	0	2	0
Kuba	0	1	1
Austria	0	1	0
Brazylia	0	1	0
Finlandia	0	1	0
Japonia	0	1	0
Meksyk	0	1	0
Włochy	0	0	2
Holandia	0	0	1
Nowa Zelandia	0	0	1
Tajwan	0	0	1

W halach i na stadionach

W rozgrywkach ekstraklasy w hokeju na trawie doszło do kilku niespodzianek. W Gnieźnie miejscowa Sparta pokonała mistrza Polski Wartę Poznań 1:0. Złotoni zwyciężyli LKS Rogowo 6:1. W pozostałych meczach padły wyniki następujące: Lech — Górnik 3:1, Lech — Siemianowiczanka 1:0, Grunwald — Siemianowiczanka 1:0, Grunwald — Górnik 3:0, AZS Katowice — Stella Gniezno 3:0 w.o., LKS — Polonia Sroda 2:0, AZS — Start Gniezno 6:0, Sparta Gniezno — Polonia 2:0.

Prowadzenie w tabeli objęła Sparta przed Wartą i Grunwaldem. Drugi mecz żużlowy między Unią Leszno i Polonią Bydgoszcz o wejście do I ligi zakończył się zwycięstwem Polonii 33:26. Dzięki wygranej Polonia awansowała do ekstraklasy.

Strefowe eliminacje pięciarskie mistrzostw Polski juniorów odbyły się w Kielcach i Wrocławu, gdzie startowali m. in. reprezentanci Wielkopolski. Z okręgu poznańskiego do półfinałowych strefowych mistrzostw Polski zakwalifikowali się: Stanisławski, Machalski, Kędziński i Stachowiak. Zapasnicy Grunwaldu, w stylu wolnym, pokonali w meczu o mistrzostwo I ligi terytorialnej LZS Czerwna 9,25:0,50.

W wyścigach kolarskich zorganizowanych na Łęgach Dębichskich w Poznaniu przez DKFFIT Wilda w kategorii juniorów zwyciężył Harbuziński przed Mellerem z Warty i Klimowiczem z Pili; w kategorii młodzików: Koracki ze Świebodzina przed Stachowiakiem z Lecha Poznań i Łakomym z LZS Głuchowo.

II-ligowy zespół żużlowców Łódzkiej Gwardii pokonał na własnym torze reprezentację Węgier 45:33. W Rybniku w tradycyjnie rozgrywanym na zakończenie sezonu turnieju żużlowym o Puchar ROW zwyciężył Wygoda (ROW) po barażowym biegu z Janczarem (Stal Gorzów).

Mistrzostwo Polski w kategorii juniorów w koszykówce zdobyły reprezentantki LKS — Łódź, reprezentując AZS — Toruń i Słegę — Wrocław.

W ogólnopolskich zawodach łuczniczych w Krakowie startowała blisko 100 zawodników i zawodniczek. W konkurencji seniorek zwyciężyła Mączynska (Łączność W-wa); w konkurencji seniorów triumfował Narbutowicz (Stal Stalowa Wola).

W Lublinie odbył się czwórmecz żużlowy, w którym zwyciężył Motor — Lublin przed Startem — Gniezno, Stalą — Toruń i Gwardią — Łódź.

Po pierwszym dniu meczu tenisowego I rundy rozgrywek o puchar króla szwedzkiego Gustava, Szwajcaria — Austria wynik jest remisowy 1:1.

W rozegranym w Bratysławie rewanżowym meczu eliminacyjnym do mistrzostw świata w piłce nożnej reprezentacja CSRS ponownie pokonała Danię, tym razem 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył w 56 min. Jokl. Mecz obserwowao ok. 20 tys. widzów.

W naszym obiektywie



Skuteczna interwencja bramkarza Konińskiego Zagłębia podczas meczu z Wartą. Warciarze przegrali to spotkanie 0:1.



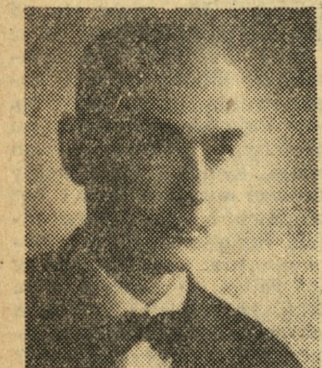
Hokeiści Lecha podczas obrony krótkiego rogu egzekwowanego przez zespół Siemianowiczanki.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Rocznik Statystyczny 1968

Ukazał się Rocznik Statystyczny 1968. Zawiera on obszerny zestaw danych liczbowych charakteryzujących rozwój gospodarki narodowej i życia społeczno-kulturalnego kraju w 1967 r., w zestawieniu z informacjami za lata poprzednie, ujętymi w szerokiej retrospekcji. Publikacja zawiera ponadto obszerne porównania międzynarodowe.

Zakres tematyczny Rocznika Statystycznego 1968 został, w porównaniu z poprzednim rocznikiem, znacznie rozszerzony. Wzbogacone zostały przede wszystkim informacje z zakresu statystyki społecznej. Zgodnie z postulatami czytelników w działach „Przemysł”, „Inwestycje i środki trwałe” oraz „Zatrudnienie” zamieszczono informacje dotyczące gospodarki planowanej terenowo. Układ Rocznika uległ nieznacznej zmianom; wydzielono dwa nowe działy: „Na-



13 października br. zmarł w Poznaniu w wieku 59 lat red. Zdzisław Kunstman, sprawozdawca, reporter i publicysta radiowy, do ostatnich dni związany czynnie z działalnością antenową rozgłośni poznańskiej, programów krajowych i polonijnych.

Zdzisław Kunstman urodził się 27 stycznia 1909 roku w Rakstawie (pow. łanucki, woj. rzeszowski) w rodzinie inteligentnej (ojciec, inżynier, był dyrektorem Szkoły Włóknienniczej w Rakstawie); gimnazjum ukończył w

Wspomnienie o Zdzisławie Kunstmanie

Łanucie, studia wyższe w zakresie filologii polskiej i slawistyki odbywał na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i w Ka-

rola w Pradze. Z pracą radiową związał się red. Kunstman w roku 1935, pracując w charakterze speakera najpierw w rozgłosni lwowskiej, potem warszawskiej, a następnie do wybuchu wojny w łódzkiej. Podczas kampanii wrześniowej występował jako speaker przed mikrofonami Warszawy II, a od 13 września aż do zawieszenia broni uczestniczył ochotniczo w I batalionie Obróńców Warszawy na dworcu praskim.

Po wojnie Zdzisław Kunstman pracował na różnych stanowiskach programowych najpierw w rozgłosni bydgoskiej, potem szczecińskiej i ostatnio poznańskiej. Na wszystkich powierzonych mu placówkach nie szczędził sił i nie opuszczając go nigdy pasji. Oddany, niezawodny radiowiec, szczery, szlachetny człowiek i kolega, dzielił się chętnie swym wielkim doświadczeniem zawodowym z młodszymi, pozostał przede wszystkim wdzięcznej pamięci współpra-

cujących z Nim koleżanek i kolegów.

Jakby na przekór wszelkim przeciwnościom, jakich nie szczędziło Mu życie, potrafił zawsze zachować pogodę ducha. Wymagał od siebie i innych umiał się w każdej sytuacji zdobyć na dobre słowo, na dowcip, czy anegdota, których zgromadziło sporo. Jego doświadczenie życiowe i zawołanie. Był radiowcem z krwi i kości. W radio jedynie widział swoją przydatność i swoje najwłaściwsze miejsce.

Zdażył jeszcze przed śmiercią opowiedzieć o tej swojej najwłaściwszej pasji życia słuchaczom rozgłosni poznańskiej w kilkunastu pogadankach cyklu: „Wspomnienia starego radiowca”.

Choroba, która od dłuższego czasu pozostawała w ukryciu, ujawniła się nagle; możliwości współczesnej medycyny okazały się wobec niej beznadziejne. Odszedł od nas prawy człowiek, doświadczony radiowiec i znakomity kolega. Będzie nam Go bardzo brakowało. Pozostanie jednak w pamięci tych wszystkich, którzy się z Nim zetknęli i poznali Go bliżej.

FELIKS FORMALCZYK

Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS
w POZNANIU, ul. Kolejowa 1-3
MAJA DO UPLYNNIENIA
100 m² ZAMSZU SZTUCZNEGO
w kolorze czerwonym, błękitnym i amarantowym.
Zainteresowane przedsiębiorstwa i zakłady prywatne proszone są o składanie zamówień do Działu Zaopatrzenia.
WZORY DO OBEJRZENIA NA MIEJSCU.
K7827

GDANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KONSTRUKCJI STALOWYCH I URZĄDZEŃ
PRZEMYSŁOWYCH „MOSTOSTAL”
w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 96
PILNIE ZAKUPI
1 FREZARKĘ UNIwersALNA
typu FWC-26, FWC-26 lub FU-2
względnie inna.
Reflektujemy tylko na urządzenie nieznacznie zużyte.
Ewentualne zgłoszenia prosimy kierować do Działu Głównego Mechanika Przedsiębiorstwa — adres jak wyżej.
K7811

Praca
Uczniów przyjmie Warsztat Mechaniczny. Dla za miejscowych możliwości zakwaterowania. Poznań 44, ul. Głogowska 362.
33310g

Dozorca domu potrzebny ze Starego Miasta, na zamieszkanie z 1 pokojem z kuchnią, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33313g.

Zatrudnię natychmiast fryzjera męskiego. Wiecek — Wrocław-Karłowice, Zawalska 4, telefon 522-07. mieszkanie zapewnione. K8327

Przyjmę ucznia lub uczennicę z zakwaterowaniem — krawiectwo. Lubiński 3, Armii Czerwonej 61 a. 35214g

Poszukuję opiekę dla chorej — w godzinach przedpołudniowych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34960g.

Nauka

Padagog wyższe wykształcenie, udzieli lekcji muzyki oraz korepetycji w teorii. Tel. 670-268. 34096g

Fortepianowej gry udziela pedagog. Ratajczaka 26 m. 115. 33772g

Wpisz na zaocznym (korespondencyjnym) kursie kreślenia technicznych maszyn nowych, budowlanych konstrukcyjnych kosztorysowania i inwestycji — przyjmuję. szczegółowych informacji pismem nadesłać „Wiedza” Kraków ul. Westerplatte 11. K8222

Sprzedaż

Sprzedaż duży komplet mebli salonowych Ludwik Filip — stan idealny. Barbara Cwiklińska. Włochy k. Warszawy. Skrońskiego 7. 34922g

+

Dnia 20. października br. zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w 34 roku kapłaństwa, śp.

Ks. STANISŁAW HELAK

proboszcz parafii Śnieżka

Eksportacja do kościoła, odbędzie się w czwartek, dnia 24. X. br. o godz. 14.30.

Po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

DZIEKAN I KSIĘŻA

Dekanatu Średzkiego

RODZINA I PARAFIANIE

35347g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 74

STANISŁAWA ŚRAMA

z domu PRZYBYŁA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23. bm. o godz. 9.35 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Strapieni

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Poznań, Świerczewskiego 82 m. 1. 35353g

+

Dnia 19 października 1968 r. zmarła, po krótkiej chorobie, namaszczone Olejami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 78 lat

KATARZYNA CZAJKA

z domu BUDNA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22. bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Główniej (Miłostowo).

Pogrzebi w głębokim smutku

CÓRKA, SYNOWIE, ZIEĆ, SYNOWA, WNUKI, PRAWNICY I RODZINA

Poznań, Smolna 15 m. 8. 35350g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35319g

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA BIALAS

z domu MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22. bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.

o czym zawiadamia straszkana

RODZINA

35

TEATRY

POLSKI — nieczynny; **NOWY** — g. 11 „Kłopoty zbroja Madeja” (premiera studencka); g. 19 „Don Carlos”; **OPERA** — g. 19 „Halka”; **OPERA** — g. 19 „Wesela wojna”; **MARCINEK** — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 14, 16, 18 „Kobieta jest kobieta” (franc. 16 l.); g. 20 **DKF** „Kamera” (seans zamknięty); **APOLLO** — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „Dzień, w którym wypłynęła ryba” (ang.-grecki 14 l.); **BALTYK** — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „Opera za trzy grosze” (NRF 16 l.); **CZTERNASTKA** — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „Hrabina Coselli” (pol. 14 l.); **GONG** — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „O tych paniach” (szwedz. 16 l.); **GRUNWALD** — g. 17, 19, 20 „Gejsza” (USA 16 l.); **GWIAZDA** — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „Remont”; **HUTNIK** — nieczynny; **KOSMOS** — g. 17 „Giulietta i duchy” (włoski 18 l.); g. 19, 20 **SDKF** „Malta” (g. 15, 18, 20, 15 „Zamieszanie się meżami” (USA 16 l.); **MINIATURA** — g. 15, 17, 19, 20 „Morderca na urlopie” (jug. 16 l.); **OLIMPIA** — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „Angelia i król” (franc. 16 l.); **OSIEDLE** — g. 16, 20 „Nie przysyłaj mi kwiatów” (USA 14 l.); **PANCERNIAK** — g. 17, 19, 20 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); **PAŁACOWE** — g. 12, 13, 15 „Dni grozy i śmiechu” (11 l.); g. 17, 19, 20 „Panienci z Rochefort” (franc. 14 l.); **PRZYJAZN** — nieczynny; **RIALTO** — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” (ang. 11 l.); **RUSALKI** (Swarzędz) — nieczynny; **SCALA** — g. 16, 18, 20 „Sciana czarownic” (pol. 14 l.); **TECZA** — g. 17, 19 „Zemsta OAS” (franc. 16 l.); **WARTA** — g. 10, 12, 14, 16 „Ostatni Mohikanin” (NRF 11 l.); g. 18 „Obrzyź” (USA 14 l.); **WCZASOWICZ** (Puszczykowo) — nieczynny; **WILDA** — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „Kochany łobuz” (franc. 16 l.); **WRZOS** (Lubów) — g. 18 „Druga prawda” (franc. 16 l.); **WRZOS** (Mosina) — nieczynny; **FOTOPLASTIKON** — g. 12-21 „Z Bordeaux na Wyspy Kanaryjskie”.

CYRK

CYRK „Poznań” — g. 19.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-18.

WYSTAWY

BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Meksykańska uwertura” fotografii J. Myszkowskiego oraz wystawa medalierstwa B. Romanowskiej — g. 10-18 (do 3. XI).
Klub MPK (Ratajczaka 39) — „Człowiek żołnierski” fotografii J. Unierzyńskiego — g. 10-20.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — Porcelana i srebra rosyjskie — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy w 75 rocznicę” — g. 10-18.

DYŻURY

Wojskowy Szpital Rejonowy (ul. Grunwaldzka, tel. 656-52 i 613-16) — chirurgia, interna, okulistyka.
Wojew. Szpital Dziecięcy (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21) — chirurg, do lat 14.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadek uliczny: tel. 99 — nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 — Poznań: poradnictwo lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 8 i Ugory 18 — całonocne.
Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — 12b) — całonocne; ul. Walki Młodych 10 — całonocne; ul. Chłobów 31 — g. 18-7 nocy; ul. Świeta 18 — całonocne; ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całonocne; ul. Kasparska 16, tel. 623-55 — całonocne.
Telefon Zaufania nr 586-87 — czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz opechistria.
Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 106 — telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 — czynna całonocnie; Główna 53 — Starolecka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK: PROGRAM: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.45 Audycja „Biekitna sztafeta”; 8.20 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku — montaż z Warszawy; 9. Gra Ork. Garnizonu z Torunia; 9.20 minut z Ork. Estradowa W. Ludwikowskiego; 9.40 Dla przedszkoli: „Koszyk jesieni” — słuch.; 10. „Ostatnie salwy” — fragm. 5 książek A. Kaniekiego; 10.20 Konc. z nagrań Ork. P. R. z TV w Krakowie; 10.50 „Nad czym pracują genetycy” z cyklu „Nowosibirsk — Biurakan”; 11. Dla klas XI (jęz. polski) „Dziękuję krawiecki i nagroda No-

W Poznaniu trwa od kilku dni giełda podręczników i skryptów akademickich. Jest to pierwsza tego typu akcja w naszym środowisku studenckim. Zorganizowały ją Komisja Nauki RO ZSP oraz Studencka Spółdzielnia Pracy „Akademik”.

Wiadomo, że od dawna szkoły wyższe narzekają na niedostateczną liczbę podręczników i skryptów. Potwierdziły to liczne badania, a także tra-

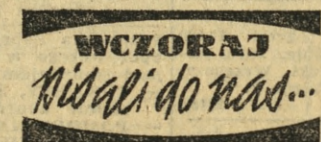
Ankieta komunikacyjna

Właśnie dzisiaj 22 000 właścicieli pojazdów mechanicznych otrzymała do rąk ankietę, na której pytania należy odpowiedzieć w ciągu najbliższej środy, 23 bm. Od wyników ankiety będzie zależał jak szybko nastąpią zmiany w układzie komunikacyjnym miasta. Dlatego wypełnioną ankietę należy zwrócić pod wskazanym adresem jak najszybciej, możliwie już w czwartek.

Inicjatorem akcji środowisk są: Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni oraz Miejska Pracownia Studiów Komunikacyjnych. Ankieta ma na celu zbadanie, jak rozkładają się potoki ruchu w różnych rejonach miasta, które ulice i kiedy są najbardziej obciążone.

Obliczeniem wyników zajmie się Stołeczny Ośrodek Techniki Obliczeniowej.

(wa-no)



...J. Andrzejewski z ulicy 27 Grudnia 7 prosząc za naszym pośrednictwem administrację o spieszne ustawienie pieca, do czego została zobowiązana przez władze dzielnicowe jeszcze w marcu br. A już zima za pasem!

...A. B. z Puszczykowa z pytaniem do MPK dlaczego brak jest rozkładu jazdy dla autobusu nr 81 przy ul. Kościelnej.

Zespołem Redakcyjnym „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Poznańskiej” i „Expressu Poznańskiego”, Dyrekcji Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” w Poznaniu, moim Koleżankom i Kolegom z tego Wydawnictwa, Radzie Zakładowej, Dziennikarzom i Zespołom Korektorów i Wszystkim, którzy po tragicznym wypadku, w dniach choroby i po śmierci mojej Najukochańszej, Jedynkiej Córki

MARII MAGDALENY PRZYBYLSKIEJ
okazali mi tak wiele serca, pomocy i współczucia. Wszystkim, którzy towarzyszyli Jej w drodze na wieczny spoczynek i wyrazili mi słowa pociechy
składam
wyrazy najserdeczniejszego podziękowania
w bólu pogrążona matka
MARIA PRZYBYLSKA

bia” słuch.; 11.30 Konc. Ork. Man-dolinistów; 11.40 „Rozdane a dziecko” — „Start siedmiolatka”; 12.10 Inf. olimpijskie; 12.15 „Koncert z polonezem”; 13. Leos Janacek — Suita z opery „Lichy trusek”; 13.20 „Na swojską nutę”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14. „Musical morski”; 15.05 Dla szkół średnich a); „Przyroda moje hobby”; b); „Nasze piosenki”; 15.30 Dla dzieci: „Zapraszamy na orbitę”; 16. „Popołudnie z młodzieżą”; 18. „Gorące rytmy”; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 „Praktyczna Panna”; 19.15 „Półna — czar polek”; 19.20 „Mój dom — moje osiedle”; 19.35 Piosenki śpiewa S. Bojowski; 20.17 Z cyklu: „Dyskutujemy...”; 20.40 Kronika olimpijska; 20.54 Mel. franc. Gra Ork. G. Melachrine; 21.05 Teatr PR — Premiera miesiaca — „Trzy dni historii” — słuch.; 22.05 Felieton Red. Spot.; 22.15 „Prosemy mi dać Białą Dom” — eseje; 22.30 Chór — Stuligrosza; 22.50 Gra Zespół Instrument. K. Sadowskiego; 23.10 XIX Igrzyska Olimpijskie — montaż z Warszawy; 0.10 Program nocny z Katowic; 2.10 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku — montaż z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.15 „Kalejdoskop rytmów i melodii”; 9.35 Inf. olimpijskie; 9.40 Z życia ZSR; 10 Popularna muz. angielska; 10.25 Parnasik; 10.55 Z. Nowkowski opr. na głos i ork. R. Sielicki „Cztery pory roku” — piosenki ze śpiewnika dla dzieci; 13. Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 13.25 „Dom rodzinny — opow.”; 13.45 Utwory kompozytorów węgierskich i bułgarskich; 14.15 „Czytamy Ruch Muzyczny”; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15 Przegląd dnia olimpijskie; 15.50 „Wśród światła i dźwięku” — z cyklu: „Za tarczą tech-”; 17.10 „Listy spod liwy” — felieton; 17.20 „Rozmaitości o mu-

dycja żywiołowych giełd tych najbardziej poszukiwanych po mocy naukowych, gdzie ceny zawsze były wygórowane. Pomysł zorganizowania oficjalnej, publicznej giełdy nie jest więc nowy. Jego realizację przyspieszył zapewne fakt, że podręcznikowy deficyt systematycznie wzrastał, zwłaszcza na niższych latach studiów.

Poznańska giełda zorganizowana na trzech uczelniach: WSE, Politechnice i WSR. Giełda, prowadzona systemem komisowym, trwać będzie do 31 bm i czynna jest codziennie z wyjątkiem niedziel w godz. 16-20 (drobne odchylenia od powyższej zasady występują jedynie na WSE).

Błyskawiczny rajd, jaki prze-prowadziliśmy w czwartek 17 bm w trzech wymienionych uczelniach, pozwolił poczynić wiele spostrzeżeń. W WSE giełdę zlokalizowano na I piętrze gmachu przy ul. Marchlewskiego 146. Po pierwszym dniu — stałym, zainteresowanie akcją z każdym dniem wzrasta. Dzielne obroty w granicach 700-1 000 zł, wycena podręczników nie przekracza 80 proc. ceny płaconej w księgarniach. Najbardziej poszukiwane: „Rozwój gospodarki ziem polskich” Rusińskiego, „Zarys teorii reprodukcji socjalistycznej” Laskiego, „Zarys encyklopedii prawa” oraz wszelkie skrypty. Popyt wyraźnie większy od podaży. Brak przede wszystkim skryptów z socjologii i filozofii. Wśród „klientów” największą liczebnie grupę stanowią studenci z II i III roku.

Na Politechnice giełdę usytuowano w pokoju nr 9 domu studenckiego przy ul. Kórnickiej 5. Obroty znacznie niższe, nieregularne, wycena podobna jak na WSE. Największym powodzeniem cieszą się podręczniki z matematyki, fizyki, geometrii wykresowej. Kupują głównie studenci I i II roku Wydziału Budownictwa Lądowego (mieszkańcy „akademika”, w którym odbywa się giełda).

Wreszcie ostatnia z giełd — WSR, mieści się w lokalu koła naukowego Technologów Rolno-Spożywczych (ul. Dożynkowa, blok G na Winogradach). Przychodzą przede wszystkim studenci młodszych lat z wydziałów: Zootechnicznego, Rolnego i Technologii Rolno-Spożywczej. Największym popytem cieszą się takie publikacje, jak: „Ćwiczenia z analizy ilościowej nieorganicznej” Kosińskiego, „Ćwiczenia laboratoryjne z fizyki” Harajdgo. Na „wagę złota” jest prawie nieosiągalny „Zarys biochemii” Karlsona (poszukiwany również przez studentów AM). Na Winogradach ruch dosyć duży, obroty niewielkie (ponieważ sprzedają głównie skrypty), wyceny do 85 procent.

Wtorek: 17.50 Aud. społ.; 18.10 Aud. młodzieżowa; 18.30 Monitor Nauki Polskiej; 18.45 — 4 lekcja j. ang.; 19.05 Inf. olimpijskie; 19.12 „Alfabety ork. rozrywki”; 19.30 „W Kampańskie”; 19.50 „Radiowe Studio Piosenki”; 20.15 „Cóż za po-mysł tato” odc. 24 pow.; 20.22 „Z nowych nagrań Ork. PR” pod dyr. St. Rachonia; 21.27 Inf. olimpijskie; 21.32 „Dom przy ulicy Polnej”; słuch.; 22.35 Spotkanie przy półce — I. Machowski; 22.47 Międzynar. Trybuna Kompozytorów — Paryż 68; 23.15 „Przegląd i poglądy”; 23.25 „Jazz na dobranoc”; 0.03 Aud. „Polonia”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Luna w Bieszczadach” — odc. 22 pow.; 17.40 Camille Saint-Saens — Karnawał zwierząt; 18 Ekspressem przez świat 18.05 Szczeciński Radiokuter — „Gdy bumelować”; 18.25 Wibraton, gitara i fortepian — czyli nowe nagrania wytwórni płyt Riverside; 18.49 660 sekund z Jackiem Lechem; 19 Mała Encyklopedia Wielkiego Dramatu — Mistrz Pathelin; 19.30 Teresa Belczyńska — śpiewająca aktorka; 19.50 — Karnawał zwierząt — śpiewa B. Streisand; 20 Z piosenka na strażnicę — reportaże; 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze; 21 Od zachodu do wschodu słońca; 21.20 Piórkami Ibis — felieton muzyczny; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera G. Verdi’ego „Don Carlos”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Ray Charles; 22.15 4 odc. „Klubu Piekiewka”; 22.45 Karnawał zwierząt — śpiewają zespoły; 23 Wiersze J. Iwaszkiewicza; 23.05 „Muzyczna noc”; 23.45 Program na śro-de; 23.50 Śpiewa Dalida; 24 Wiadomości Radia ONZ.

TELEWIZJA

WTOREK: 5.55 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 8.30 —

Poznańska giełda jest akcją ze wszech miar pożyteczną i jej organizatorom należą się słowa uznania. Potwierdzą to opinie studentów. Nasz rajd nasuwa jednak sporo pytań i wątpliwości. Dlaczego giełdę w pełnym tego słowa znaczeniu zorganizowano tylko na trzech uczelniach? Propagandowo akcję przygotowano sprawnie, samą giełdę rozpoczęto jednak przy najmniej o tydzień za późno (przy okazji dygresja — co najmniej przez godzinę codziennie skuteczna konkurencja dla giełdy stanowiły: Olimpiada, zwłaszcza na PP i WSR). Dyskusyjna jest lokalizacja giełd. Najlepiej uporać się z tym na WSE, pozostałe punkty są chyba zbyt schowane. Akcja ZSP ma za zadanie m. in. likwidację „prywatnej” sprzedaży podręczników po wygórowanych cenach. Mimo wszystko trudno się będzie z tym uporać, jeżeli w przyszłości „towaru” nie będzie więcej, a same akcje nie rozpocznie się przed. Ma temu zapobiec wykaz najbardziej poszukiwanych podręczników (opracowany w oparciu o tegoroczną giełdę), który stanowić będzie udokumentowaną propozycję wznowienia tychże wydawnictw państwowych i powie-lar ni uczelnianych. Wreszcie spory kłopot tak dla przyjmujących, oddających w komis oraz kupujących stanowi czasochłonne wypełnianie dowodów komisowych, a także spisy przyjętych i sprzedanych egzemplarzy.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Inauguracja sezonu w teatrach

26 i 27 bm. odbędzie się oficjalna inauguracja sezonu 1968/69 w poznańskich teatrach dramatycznych.

Na scenie Teatru Nowego ukaże się premiera poematu dramatycznego Fryderyka Schillera „Don Carlos” w pięknym przekładzie K. Ilakowiczówny. Ten wielki reprezentacyjny dramat niemieckiego romantyzmu reżyseruje I. Cywińska — Adamska, scenografię projektował Z. Bednarowicz.

W Teatrze Polskim odbędzie się premiera „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego w adaptacji i reżyserii Jerzego Zegalskiego. (na)

Szkolna uroczystość na Winogradach



Na zdjęciu gen. bryg. A. Porajski przemawia przed tablicą ku czci gen. Świerczewskiego.

Fot. (4) — H. Kamza

Wczoraj w Szkole Podstawowej nr 38 na Winogradach odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci patrona szkoły gen. Karola Świerczewskiego. Odsłonięcia tablicy dokonał gen. bryg. A. Porajski, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. Licznie przybyli goście, wśród których byli przedstawiciele partii, władz szkolnych i organizacji społecznych /życzyli reprezentowała szkołę, nosząc imię generała — bohatera.

Na uroczystości obecny był także przedstawiciel Armii Radzieckiej.

Wszyscy uczniowie złożyli przyrzeczenie, że zawsze będą się starali naśladować patrona swojej szkoły.

Montaż słowno-muzyczny zakończył uroczystość.

Fundatorem tablicy pamiątkowej jest Komitet Opiekuńczy szkoły, — Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Niejednokrotnie już wykazywało ono troskliwą dbałość o potrzeby szkoły i bez przesady można stwierdzić, że jest wzorowym opiekunem. (g)



Z inicjatywy ZW ZMS urządzono w minioną niedzielę drugi już dzień czynu młodzieżowego dla uczczenia V Zjazdu partii. W różnych rejonach miasta udało się wiele ekip młodzieżowych, przeważnie uczniów z techników i szkół zawodowych.

Nasz fotoreporter odwiedził kilka miejsc pracy. Na górnym zdjęciu widzimy grupę uczniów Technikum Samochodowego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej, którzy pracowali w Parku Tysiąclecia na Osiedlu Warszawskim. Poniżej — dziewczęta z Liceum nr 9 przy pracy na Cytadeli, a obok — grupa uczniów z Technikum Handlowego przy ul. Śniadeckich zdaje narzędzia po odpracowanej niedzieli w Parku Kasparskim. (c)



Dodatkowe pociągi w okresie Święta Zmarłych

Dla ułatwienia przejazdów w okresie Święta Zmarłych będą kursowały dodatkowe pociągi pasażerskie, których terminy kursowania podane są w rozkładzie jazdy. Korzystanie z tych pociągów pozwoli na uniknięcie przepelnienia w pociągach stałych.

W dniach nasilenia wyjazdów należy liczyć się z powstawaniem długich kolejek przed kasami biletowymi. W związku z tym trzeba korzystać z przedprzedaży biletów. Przy wyjazdach na odległość powyżej 100 km można nabywać bilety we wszystkich kasach biletowych PKP na 7 dni naprzód. (na)

Odpowiadamy

Pracownicy „Lechii”, Oddział V — Dokładnych informacji udzieli Wasza Rada Zakładowa. Ewentualnie prosimy o podanie adresu jednego z pracowników celem przesłania mu odpowiedzi listownej. (2160)

Władysław Szubka Plewiska, ul. Fabianowska 14a — W sprawie sprzedaży aliosów radzimy zwrócić się do PP Warzywa-Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218. (2402)

INFORMUJEMY

Z okazji Tygodnia Archiwów dzisiaj o godz. 12 odbędzie się w Archiwum Państw., ul. 23 Lutego 41/43, spotkanie pracowników naukowych wyższych uczelni i instytutów naukowo-badawczych z pracownikami naukowymi Archiwum.

Na przegląd powojennych kronik filmowych zaprasza od 22 do 24 bm. o godz. 21.30 kino „Kosmos”, ul. Dożynkowa 9.

„Postępowe siły w NRF” — to tytuł prelekcji dr. J. Prędkiego dzisiaj, o godz. 18, w Klubie SD i „IKP”, pl. Wolności 5.

Na spotkanie z red. D. Lulińskim, który przez wiele lat był korespondentem w ChRL, zaprasza o godz. 21.15 Klub „Nurt” na Winogradach.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami inwestycyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 23. 10. 68 r. od godz. 7-15 dla ulic — Głogowskiej (od Wyspiańskiego do Klonowicza — strona prawa), Wyspiańskiej (od Głogowskiej do Klonowicza — strona lewa); w dniu 24. 10. 68 od godz. 7-15 dla ulic — Engla (od Matejki do nr. 30 — strona prawa); w dniu 25. 10. 68 r. od godz. 7-15 dla ulic — Kniewskiego (od Klonowicza do Matejki — strona prawa); w dniu 27. 10. 68 r. od godz. 7-15 dla ulic — Wyspiańskiego (od Wyspiańskiego do Kniewskiego — strona prawa); Kniewskiego (od Głogowskiej do Klonowicza — strona prawa); w dniu 28. 10. 68 r. od godz. 7-15 dla ulic — Głogowskiej (od Wyspiańskiego do Kniewskiego — strona prawa) Kniewskiego 2; w dniu 29.10. 68 od godz. 7-15 dla ulic — Klonowicza (od Kniewskiego do Wyspiańskiego — strona lewa), Wyspiańskiego (od Klonowicza do Matejki — strona lewa); w dniu 31. 10. 68 od godz. 7-15 dla ulic — Wyspiańskiego (od Głogowskiej do Klonowicza — strona lewa), Klonowicza (od Wyspiańskiego do Kniewskiego — strona lewa). (m 7890)